

PAULIN Z NOLI
(PONTIUS MEROPIUS ANITIUS PAULINUS)

LISTY
1-51

Tłumaczenie, wstęp i opracowanie
ks. Marcin Wysocki
ks. Jerzy Pałucki
Małgorzata Pyzik-Turska

Wydawnictwo WAM
Kraków 2019

© Wydawnictwo WAM, 2019

Publikacja powstała w wyniku realizacji projektu badawczego o nr 2014/15/B/HS1/03851 finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki.

Korekta: Agnieszka Zielińska, Marek Gurba, Dariusz Godoś

Projekt okładki: Andrzej Sochacki

Skład: Edycja

ISBN 978-83-277-2258-4

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

www.wydawnictwowam.pl

Druk: K&K • Kraków

WSTĘP

Pod koniec IV wieku coraz częściej dochodziło do masowych nawróceń i przyjmowania chrztu. Niestety znaczącą częścią przyjmujących chrzest powodowało jedynie pragnienie doraźnych korzyści: poganom coraz trudniej było awansować w administracji cesarskiej. Znane są jednak także nawrócenia będące efektem poszukiwań Prawdy (Augustyn, Paulin) i odnajdywania Jej w Ewangelii. Są to często nawrócenia ludzi od dawna związanych z Kościołem, lecz z różnych względów odkładających przyjęcie chrztu (Bazyli Wielki, Ambroży). Owo przyjmowanie chrztu miało różne znaczenie dla życia Kościoła i spotykało się z różnymi reakcjami społecznymi¹.

Największe zdziwienie, a nawet szok, wywołało nawrócenie Paulina. Doskonale wyrażają to słowa św. Ambrożego w liście skierowanym do Sabinusa: „Gdy ludzie wielcy tego świata usłyszą tę wiadomość, co powiedzą? Człowiek tak wspaniałej rodziny, potomek tak sławnego rodu, w tak wspaniały sposób obdarzony przez naturę talentami, wyposażony w nadzwyczajną elokwencję, co powiedzą, gdy zobaczą opuszczającego senat, pozbawiającego swój szlachetny ród sukcesora; to są rzeczy, których [świat] nie będzie tolerował”². Obawy Ambrożego, nie tyle dotyczące przyjęcia chrztu, ile związane z radykalną, wręcz ascetyczną przemianą życia, okazały się słuszne i zupełnie uzasadnione. Potwierdza to między innymi postawa Auzoniusza, dawnego nauczyciela Paulina i cesarza Gracjana. Ten słynny poeta był w stanie zrozumieć fakt, że Paulin przyjął chrzest, ponieważ sam tak uczynił (co prawda kierowany inną – bardziej koniunkturalną – motywacją), ale przyjmując chrzest tylko zewnętrznie, nie mógł zrozumieć radykalizmu nawrócenia Paulina i konsekwentnego podjęcia drogi życia zgodnego z Ewangelią.

Nawrócenie Paulina spotkało się z pewnym niezrozumieniem, a nawet obawami, także w Kościele. Gdy w drodze z Bordeaux do Noli, wędrując wraz z małżonką Terazją, Paulin zatrzymał się w Rzymie, spotkał go afront

¹ Zob. J. PAŁUCKI, *Nawrócenia w IV wieku. Motywy oraz reperkusje społeczne*, „Vox Patrum” 1997, t. 32–33, s. 186–198.

² AMBROŻY, *Ep.* 27,3, tłum. J. NOWAK, [w:] tegoż, *Listy*, t. 1, Kraków 1997, s. 98.

ze strony ówczesnego papieża Syrycjusza (384–399). Papież odmówił udzielenia Paulinowi audiencji, choć znał go osobiście jako senatora, a następnie namiestnika Kampanii³. Postawa Syrycjusza była w pewnym sensie uzasadniona. Otóż po śmierci papieża Damazego (366–384), człowieka otwartego na różne ruchy ascetyczne oraz inicjatywy pastoralne, zakończył się czas sprzyjający dynamicznemu rozwojowi Kościoła, zwłaszcza ukierunkowanemu na podejmowanie drogi surowej ascezy. Decyzje papieża Syrycjusza sprawiły, że nawet Hieronim musiał na pewien czas opuścić Rzym. Paulin pisze, że w ten sposób najbardziej obrażona została łaska powołania go przez samego Jezusa Chrystusa. Oskarża nawet papieża o kierowanie się pychą⁴. Problem był tym bardziej poważny, że w czasie pobytu w Rzymie Paulin ciężko zachorował i jedynie dzięki pomocy tamtejszych mnichów i wiernych przeżył, a po powrocie do zdrowia udał się w dalszą drogę do Cimitile.

Do nieufności wobec Paulina w dużym stopniu przyczyniły się prawdopodobnie obawy, że sprzyja on pryscylianizmowi. Co prawda w drodze z Galii do Noli przyszedł święty doznał licznych upokorzeń, ale wspierali go ludzie Kościoła, tacy jak Ambroży, Augustyn i Hieronim, z którymi utrzymywał kontakt listowny. Niemalże znaczenie miało entuzjastyczne przyjmowanie go na trasie wędrówki przez wierny lud, a następnie coraz liczniejsze tłumy pielgrzymów przybywających z całego Imperium do jego klasztoru budowanego w Cimitile, wokół grobu św. Feliksa – kapłana i męczennika z II wieku.

Nawrócenie Paulina było prawdziwą *metanoią*, co było widoczne nie tylko w jego skrajnym ubóstwie i codziennym życiu, ale także w jego utworach, które jako znany poeta tworzył nadal, nadając im już głęboko chrześcijański sens. W pieśni 20 deklaruje: „A dla mnie jedyną sztuką i muzyką jest Chrystus”⁵. To właśnie ta zmiana w tematyce *carmina* najbardziej oburzała Auzoniusza. O reakcji nawróconego koniunkturalnie poety zaświadcza dość obszerna korespondencja (siedem listów) do Paulina, w której nauczyciel przypomina, że nikt inny tylko właśnie on sprawił, że Paulin osiągnął sukces zarówno jako urzędnik cesarski, jak i poeta. W jednym z listów wzywa on nawet Paulina do zaniechania tak radykalnej zmiany życia⁶. Paulin oczywiście

³ Zob. PAULIN, *Ep.* 5,3.

⁴ Zob. PAULIN, *Ep.* 5,14.

⁵ Tenże, *Carm.* 20,32. Por. *Mia sola arte è la fede: Paolino di Nola teologo sapientiale*, ed. L. LONGOBARDO, D. SORRENTINO, Napoli 2000.

⁶ Zob. AUZONIUSZ, *Ep.* 23; G. SANTANIELLO, *Il dramma della conversione nel dibattito tra Paolino e Ausonio*, „Impegno e Dialogo” 2001, no. 14, s. 205–231.

odrzuć te namowy⁷. Trudno utrzymać opinię niektórych badaczy, że zerwanie z poezją i w ogóle kulturą helleńską było tylko pozorne⁸. Co prawda mimo wcześniejszych deklaracji Paulina widoczne są nadal wpływy Auzoniusza, lecz dotyczą one jedynie formy literackiej, a nie samej treści. Nawrócenie Paulina, jego bardzo ascetyczne życie, codzienne świadectwo były dla współczesnych mu ludzi wielką prowokacją i kontestacją wobec świata, który podobnie jak dziś był letni i konformistyczny, niezdecydowany w swych wyborach.

W przypadku Paulina można mówić o dwóch nawróceniach. Pierwsze uczyniło go chrześcijaninem, drugie natomiast ascetą. Przyjęcie chrztu w Bordeaux (389 r.)⁹ było początkiem jego drogi do świętości. Do chrztu był zresztą świetnie przygotowany przez swą małżonkę Terazję, ale także przez spotkania z Ambrożym i Marcinem z Tours. Dopiero jednak po chrzcie, w towarzystwie żony i przyjaciół, co było wówczas często praktykowane (np. przez Augustyna), udał się na pustelnię w Pirenejach, gdzie przebywał w latach 392–393. To wówczas nastąpiło, jak to określa Paulin, narodzenie duchowe¹⁰.

Kim był ten fascynujący człowiek, który nie obawiał się pozostawić wszystkiego dla Chrystusa i który dał świadectwo swego nawrócenia między innymi w zachowanej korespondencji?

Poncjusz Meropiusz Anicjusz Paulin urodził się w okolicach Bordeaux w 354 lub 355 roku, w jednej z najbogatszych rodzin arystokratycznych Cesarstwa Rzymskiego. Miał co najmniej dwóch braci, z których jeden zginął w niejasnych okolicznościach¹¹. Pochodzenie, koneksje rodowe oraz osobiste zalety sprawiły, że już w 378 roku Paulin został senatorem rzymskim, a następnie namiestnikiem prowincji Kampania, gdzie był świadkiem cudów przy grobie św. Feliksa w Noli. Jednak w 383 roku Paulin powrócił do Akwitanii, po drodze odwiedzając św. Ambrożego w Mediolanie i św. Marcina w Tours. Wkrótce potem udał się do Hiszpanii i tam poślubił równie

⁷ Na temat stosunku Paulina do poezji klasycznej zob. A.V. NAZZARO, *Momenti della fortuna di Orazio nella poesia cristiana latina*, [w:] *Non omnis moriar. La lezione di Orazio a duemila anni dalla scomparsa*, ed. C.D. FONESCA, Potenza 1993, s. 217–242.

⁸ Zob. G. GUTTIELLA, *Ausonio e Paolino: rapporti letterarii ed umani*, „Impegno e Dialogo” 1995, no. 10, s. 177–189.

⁹ Zob. PAULIN, *Ep.* 10,2–3.

¹⁰ Zob. tenże, *Ep.* 4,3.

¹¹ Zob. H. SIVAN, *The Death of Paulinus' brother*, „Rheinisches Museum für Philologie” 1996, no. 139/2, s. 170–179.

jak on bogatą kobietę – Terazję¹². Razem przybyli do Bordeaux, gdzie żyli spokojnie i dostatnio, zaś w 389 roku przeprowadzili się do Hiszpanii. Ostatecznie, po przyjęciu za zgodą żony święceń diakonatu i prezbiteratu (w 394 r. w Barcelonie)¹³, rozdawszy wcześniej swój majątek, Paulin udał się wraz z Terazją¹⁴ do Cimitile koło Noli w pobliżu Neapolu (395), gdzie wiódł życie monastyczne aż do swej śmierci w 431 roku.

W wielu miejscach Nolańczyk wiąże swoje narodzenie duchowe nie z chrztem, ale dopiero z drugim nawróceniem – tak zwanym ascetycznym, na które z pewnością miała wpływ śmierć kilkudniowego syna Paulina, Celsusa. Święty uważa, że łaska wiary otrzymana od Boga może i powinna być umacniana modlitwą przyjaciół i ich pouczeniami (*fratri fratrum adiuvanti*)¹⁵. Tylko bowiem w ten sposób nowo nawrócony może uciec od pokus tego świata i razem z braćmi podążać do portu zbawienia¹⁶.

Nawrócenie Paulina było wydarzeniem o wielkim znaczeniu nie tylko eklezyjalnym, ale również społecznym – zaskoczeniem prawie dla wszystkich, a zwłaszcza dla niego samego¹⁷. Uważał to za szczególną łaskę. Już na samym początku należy zaznaczyć, że łaska (*gratia*) w ujęciu Paulina z Noli nie oznacza jedynie łaski uświęcającej, udzielanej w sakramentach (choć jest ona najistotniejsza), ale także dar codziennie na różne sposoby udzielany przez Boga, który pomaga człowiekowi we wzrastaniu duchowym i intelektualnym. Przy tej okazji warto wspomnieć, że Paulin doznał pierwszego poruszenia duszy i zaczęła się w nim budzić wiara właśnie w czasie pobytu w Cimitile. Od tego momentu jego styl życia uległ zdecydowanej przemianie. Radykalizm nawrócenia i realizowanej każdego dnia raz podjętej decyzji pójścia drogą rad ewangelicznych przejawiały się przede wszystkim w świadomym wyborze całkowitego ubóstwa i umiłowaniu ubogich¹⁸.

¹² Zob. A. RUGGIERO, *I rapporti tra Paolino di Nola e Terasia negli Scritti di Paolino e nella testimonianza di Ambrogio, Agostino, Girolamo e Gregorio di Tours*, „Impegno e Dialogo” 2006, no. 15, s. 147–165.

¹³ Zob. D.E. TROUT, *The dates of the ordination of Paulinus of Bordeaux and of his departure for Nola*, „Revue des Études Augustiniennes” 1991, no. 37, s. 237–260.

¹⁴ Zob. *Paolino di Nola...*

¹⁵ PAULIN, *Ep.* 6, 3.

¹⁶ Zob. tenże, *Ep.* 4, 3.

¹⁷ Zob. J. PAŁUCKI, *Paulin z Noli. Zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy. Sprawiedliwość, Pokój i Radość w posługiwaniu biskupim*, w: *Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji Księdza Biskupa dr. Wiesława Alojzego Meringa z okazji 65. urodzin*, red. A. NIEMIRA, K. RULKA, J. SZYMAŃSKI, Włocławek 2010, s. 419–428.

¹⁸ Zob. tenże, *Nawrócenia w IV wieku...*, s. 190–193.

Prezbiter, mnich, a następnie biskup ceniony był za pełną oddania służbę wiernym, ofiarność na rzecz najbiedniejszych i przyjaźń z wieloma osobami bez względu na ich status społeczny¹⁹. W swym życiu zawsze łączył *contemplatio* z *actio*. Ojcowie Kościoła to nie ekonomiści ani socjologowie – to raczej z zasady moralisci, którzy żyjąc w konkretnym środowisku, nauczali norm o charakterze ogólnym. Jeśli dotyczyli problemów prawnych, czynili to zasadniczo w aspekcie filozoficzno-moralnym, ale często ingerowali także w sprawy społeczne²⁰.

W dzieło to włączył się opatrznosciowo Paulin z Noli – teolog zapomniany, a wciąż aktualny, autor pięćdziesięciu listów opublikowanych na życzenie jego przyjaciół – adresatów tych listów – a także trzydziestu pięciu pieśni (*carmina*) oraz *Epigramu dla Cynegiusza*. Paulin swój talent poetycki, połączony z doświadczeniem ascetycznym²¹, poświęcał codziennym życiem mnicha. Jak wyżej wspomniano, jego arystokratyczne pochodzenie, talent i bezkompromisowość nawrócenia wzbudziły niepokój wśród większości rodów arystokratycznych Imperium Rzymskiego, obawiających się wybuchu rewolty społecznej. Nastroje te były w pewnym sensie uzasadnione, z czego doskonale zdawał sobie sprawę Paulin. Konflikt społeczny w Imperium ciągle narastał i groziło to wręcz wojną domową, na wzór powstania niewolników. Już bowiem pod koniec II wieku po narodzeniu Chrystusa stan majątkowy gmin chrześcijańskich uległ znacznej ewolucji, gdyż coraz częściej chrzest przyjmowali ludzie zamożni. Niosło to także pewne niebezpieczeństwa, między innymi do Kościoła począł się wdierać duch oportunistów i hedonistów, nie mniej groźny niż błędy dogmatyczne.

KOESPONDENCJA

Korespondencja Paulina z Noli, obok listów Ambrożego, Hieronima i Augustyna, przyczynia się do ukazania znaczenia wczesnochrześcijańskiej epistolografii w ewangelizacji Cesarstwa. Roman Andrzejewski przypomina, że pierwszy zachowany podręcznik epistolograficzny, pochodzący prawdopodobnie z I wieku przed Chrystusem, autorstwa Pseudo-Demetriusza, oraz „liczne wzmianki w zachowanej korespondencji m.in. Cyserona,

¹⁹ Zob. tenże, *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni w nauczaniu Paulina z Noli*, „Studia Włocławskie” 2012, t. 14, s. 88–104.

²⁰ Zob. D. KASPRZAK, *Il pensiero sociale di Paolino di Nola*, Roma 1999.

²¹ Zob. S. PRETE, *Motivi ascetici e letterari in Paolino di Nola*, Napoli–Roma 1987.

Seneki i Pliniusza Młodszego, wskazują, że te same normy obowiązywały na gruncie łacińskim i greckim²². Zasady te były przestrzegane jeszcze przez Frontona i Cypriana w III wieku, lecz już w IV wieku dostrzegamy nowatorskie tendencje. Przejęty od starożytnych pisarzy rodzaj literacki, a nawet – jak pisze A. Prete – cały dorobek doświadczenia epistolograficznego został ubogacony przez chrześcijan aspektem doktrynalnym²³. Dość często znawcy epistolografii przełomu IV i V wieku, analizując listy pisarzy chrześcijańskich, zestawiają je z listami Aureliusza Symmachusa. Zaznaczają, że ten pogański arystokrata i senator stanowi charakterystyczny przykład duchowego wypalania się świata antyku. Jego listy – perfekcyjne pod względem formy, języka, wręcz literackie arcydzieła – zioną duchową pustką. O ile w listach chrześcijańskich tętni życie duchowe, o tyle w tych wcześniejszych siłą rzeczy drobne, codzienne wydarzenia coraz bardziej nabierają znaczenia rzeczy ważnych²⁴. Zestawiając korespondencję Paulina z korespondencją Aureliusza Symmachusa, G. Boissier zauważa, że u pierwszego zachowana piękna klasyczna forma literacka jest pełna chrześcijańskiego ducha. Zachęty kierowane przez Nolańczyka w listach popierane są bogatą argumentacją biblijną. W epistolografii rzymskiego senatora dostrzega się zaś „zmęczenie i wystudzenie”²⁵.

Dla Paulina, tak jak zresztą i dla minionych pokoleń, korespondencja pozostawała środkiem łączności z przyjaciółmi i krewnymi, ludźmi, z którymi chciał być w kontakcie, a odległość to uniemożliwiała. Jednocześnie list staje się okazją do zmanifestowania chrześcijańskiej przyjaźni. Można powiedzieć, że troska o ascezę i rola przyjaźni we wzrastaniu duchowym oraz wzajemne umacnianie się w tym procesie to główne motywy korespondencji Paulina. Dominuje też u niego duszpasterska troska, by adresatów swych listów ubogacać tym, co sam przeżywa. Szczególnie widoczna jest też jego fascynacja Pismem Świętym²⁶.

²² Zob. R. ANDRZEJEWSKI, *Tradycja a nowatorstwo w epistolografii łacińskiej IV wieku. W świetle listów Aureliusza Symmachusa i Aureliusza Ambrożego*, „Eos” 1967–1968, nr 57, s. 245.

²³ Zob. A. PRETE, *Paolino di Nola e l'umanesimo cristiano. Saggio sopra il suo Epistolario*, Bologna 1964, s. 4.

²⁴ Zob. G. BOISSIER, *La fine del mondo pagano*, Milano 1989, s. 223–241.

²⁵ Więcej na temat epistolografii chrześcijańskiej, jej źródeł i inspiracji zob. L. MAŁU-NOWICZÓWNA, *Epistolografia*, [w:] *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, red. M. SZYMUSIAK, M. STAROWIEYSKI, Poznań 1971, s. 459–480.

²⁶ Zob. J. PAŁUCKI, *Pismo Święte w pasterskiej postudzie Paulina z Noli*, „Roczniki Teologiczne” 2003, t. L, z. 4, s. 139–147.

Czasy, w których przyszło żyć Paulinowi, należały do jednych z najbardziej burzliwych, wyjątkowo niespokojnych i bogatych w wydarzenia mające wpływ na dalsze losy chrześcijaństwa i jego nowe oblicze. Od czasów Konstantyna Kościół coraz bardziej wkraczał w życie Cesarstwa, przenikając duchem Ewangelii kolejne kluczowe sektory w państwie. Karierę polityczną Paulin rozpoczął w momencie, gdy po długim panowaniu cesarza Walentyniana I (364–375), charakteryzującym się tolerancją religijną i pokojem²⁷, władzę przejął jego syn Gracjan (375–383), przyjaciel Paulina. Obaj byli wychowankami najznakomitszego wówczas poety i nauczyciela Auzoniusza. Błyskotliwa kariera polityczna Paulina została dramatycznie przerwana śmiercią Gracjana. Wówczas to przyszły święty skierował swą uwagę na sprawę wieczne²⁸.

Listy Paulina zostały wydane krytycznie przez W. von Hartla w 1894 roku. Zawierają jednak tylko część (51 listów) bogatej korespondencji. Należy zaznaczyć, że Paulin nie zachowywał kopii wysyłanych tekstów, co potwierdza choćby w liście 41, skierowanym do Sanktusa: dziękuje w nim za otrzymaną od Sanktusa kopię wysłanego do niego listu, o którym już, jak przyznaje, nie pamiętał. Stąd należy przypuszczać, że przygotowany przez Paulina zbiór listów powstał pod wpływem nalegań adresatów, którzy zabiegali o to, aby je opracował²⁹. Wielu z nich przechowywało wiadomości od niego i traktowało je jako wyjątkowe pisma, bardzo użyteczne dla rozwoju duchowego. O licznych listach, które się nie zachowały, dowiadujemy się z innych listów samego Paulina³⁰. Na tej podstawie wiemy, że brakuje listów do Hieronima³¹,

²⁷ Na temat tolerancji religijnej Walentyniana I zob. S. MAZZARINO, *Antico, tardoantico ed era costantiniana*, vol. I, Citta di Stello 1974, s. 339–461.

²⁸ Zob. J. PAŁUCKI, *Nawrócenia w IV wieku...*, s. 187–198. Na temat różnych interpretacji faktu ewentualnego uwięzienia Paulina przez Gotów i uprowadzenia go do Afryki zob. *La prigionia di Paolino: tradizione e storia*, [w:] *Paolino di Nola. Momenti della sua vita e delle sue opere*, ed. A. RUGGIERO, H. CROUZEL, G. SANTANIELLO, Nola 1983, s. 151–193.

²⁹ Na temat autentyczności listów zob. więcej: G. SANTANIELLO, *Introduzione*, [w:] *Paolino di Nola. Le lettere, testo latino con introduzione italiano, note e indici*, red. G. SANTANIELLO, t. I, Napoli–Roma 1992, s. 111–116; P. COURCELLE, *Les lacunes de la correspondance entre Saint Augustin et Paulin de Nole*, „Revue des études anciennes” 1951, no. 53, s. 253–300; A. ESPOSITO, *Prefazione*, [w:] *Il messaggio di san Paolino vescovo di Nola. Dall'epistolario*, Napoli–Roma 1986, s. 7–10.

³⁰ Zob. PAULIN, *Ep.* 1,10; 12,12; 16,1; 20,3; 43,1.

³¹ Zob. HIERONIM, *Ep.* 53; 58; 85. Na temat kontaktów Paulina z Hieronimem por. P. COURCELLE, *Paulin de Nole et Saint Jerome*, „Revue des études latines” 1947, no. 25, s. 250–273; Y.M. DUVAL, *Les premiers rapports de Paulin de Nole avec Jérôme: Moine et philosophe? Poète ou exégète?*, [w:] *Polyanthema. Studi di Letteratura cristiana antica offerti a S. Costanza*, Studi Tardoantichi VII, Messina 1989, s. 177–216; G. GUTTILLA, *Paulino di*

papieża Anastazego I³², Ambrożego z Mediolanu³³, Weneriusza z Mediolanu³⁴, Aureliusza z Kartaginy³⁵ i do Honorata z Arles, a także do wielu osób wspomnianych w korespondencji.

Co do formy literackiej listów Paulina trudno do końca zgodzić się z opracowaniami, które oceniają je jako „przeładowane cytatai i aluzjami biblijnymi i wyszukanyi wyrażeniami, ozdobami retoryki”³⁶. Rzeczywiście są one wykwintne pod względem literackim, ale liczba cytatów biblijnych, wcale nie tak ogromna, wskazuje na miejsce Biblii w osobistym życiu Paulina i w jego nauczaniu.

ADRESACI LISTÓW

Listy Paulina w niniejszym tłumaczeniu skierowane są do dwudziestu jeden adresatów. Możemy powiedzieć, że siedmiu z nich (21 listów) było odbiorcami świeckimi, przynajmniej na pewnym etapie korespondencji. Kilku, nie bez wpływu Paulina, po podjęciu decyzji o zmianie sposobu życia podążyło do Cimitile, aby zamieszkać w klasztorze razem z Paulinem i jego małżonką Terazją, bądź też pozakładało własne wspólnoty. Wśród świeckich, z którymi korespondował Paulin, byli: małżonkowie Aper i Amanda (listy 39 i 44 oraz 38 tylko do Apera) oraz Eucheriusz z Gallą (list 51); asceci Sanktus i Amand (listy 40 i 41), a także Kryspinian (listy 25 i 25 bis), Jowiusz (list 16), Makariusz (list 49) i Pammachiusz (list 13).

Szczególnie ciekawymi postaciami pośród wymienionych wyżej są **Eucheriusz i Galla**. Choć nie byli oni wcześniej przyjaciółmi Paulina i Terazji, to jednak w pewnym momencie podążyli za przykładem ich monastycznego życia i osiedli na Wyspie św. Małgorzaty, w pobliżu Lerynu, skąd prowadzili korespondencję z Nolą. Sam Eucheriusz (zm. po 449) pochodził również z chrześcijańskiej rodziny senatorskiej, doszedł do wysokich godności

Nola e Girolamo, „Orpheus” 1992, no. 13, s. 278–284; A. CANELLIS, *Les rapports de Paulin de Nole avec Jérôme au-delà de 406: la lettre 39 de Paulin et le commentaire sur Joël 1,4 de Jérôme*, „Augustinianum” 1999, no. 39/2, s. 311–335.

³² Zob. PAULIN, *Ep.* 20,2.

³³ Zob. M. MARIN, *Sulla presenza di Ambrogio nell'Epist. 23 di Paolino*, w: *Anchora Vitae. Atti del II Convegno Paoliniano nel XVI Centenario del ritiro di Paolino a Nola, Nola-Cimitile, 18–20 Maggio 1995*, ed. G. Luongo, Strenae Nolanae 8, Napoli–Roma 1998, s. 463–486.

³⁴ Zob. PAULIN, *Ep.* 20,3.

³⁵ Zob. tenże, *Ep.* 3,13.

³⁶ Zob. L. MAŁUNOWICZÓWNA, *Epistolografia*, s. 474.

i urzędów państwowych, prawdopodobnie był także senatorem, a ok. 422 roku za zgodą żony Galli oddał synów Saloniusza (późniejszego biskupa Genewy) i Weraniasza (przyszłego biskupa Vence) na wychowanie do monasteru w Lerynie, pod opiekę Hilarego z Arles, Sylwana i Wincentego. Sam ok. 434 roku został biskupem Lyonu.

Inne małżeństwo – **Aper i Amanda** – wielokrotnie zwracało się do Paulina w różnych potrzebach. Aper był znanym adwokatem i urzędnikiem akwitańskim, który nawrócił się na chrześcijaństwo – podobnie jak Paulin – pod wpływem swej małżonki. Ostatecznie porzucił świat i karierę, przyjął kapłaństwo, zamieszkał na wsi i zajął się duszpasterstwem, Amanda zaś zamieszkała w sąsiedztwie we wspólnocie żeńskiej³⁷.

Jowiusz był krewnym Paulina i jedynym, jak się wydaje, niechrześcijaninem w gronie jego korespondentów. Był sceptykiem religijnym; negował stworzenie świata przez Boga i opiekę Opatrzności. Nie potępił decyzji Paulina o porzuceniu świata, rozdania majątku i prowadzenia życia ascetycznego, choć niejednokrotnie sobie z niego po bratersku dworował. Stał się jednym z głównych darczyńców Paulina, dzięki któremu wzniesiono bazyliki w Cimitile i Fondi. Zachował się tylko jeden list Paulina do Jowiusza, choć wynika z niego, że było ich więcej³⁸.

Makariusz miał być przyjacielem męża Melanii Młodszej, być może ekswikariuszem prefektury rzymskiej, a więc wysokim i wpływowym urzędnikiem cesarskim. Paulin znał go zapewne dobrze jeszcze z czasów, gdy był senatorem rzymskim, a następnie konsulem Kampanii. W czasie, gdy pisał do Makariusza, ten przebywał w swej rezydencji na Sycylii. Powód napisania listu był prozaiczny – prośba o wstawiennictwo – i jest wyjątkiem wśród korespondencji Paulina³⁹.

Podobnie **Pammachiusz** był jednym z najbardziej wpływowych arystokratów rzymskich i senatorem. Podczas studiów poznał św. Hieronima ze Strydonu, z którym później się zaprzyjaźnił. Paulin spotkał się z nim jeszcze w czasach swego rezydowania w Rzymie, a znali się między innymi z posiedzeń senatu: Pammachiusz był wówczas gorliwym chrześcijaninem, a Paulin zaledwie katechumenem. Prawdziwa przyjaźń między nimi zrodziła się dopiero wówczas, gdy Paulin osiadł jako asceta w Cimitile. Zachowany list pochodzi z czasu biskupstwa Paulina w Noli i jest konsolacją po śmierci

³⁷ Zob. J. PAŁUCKI, *Świeccy adresaci...*, s. 259.

³⁸ Tamże, s. 255.

³⁹ Zob. tamże, s. 257. Por. S. MUSSFELDT, *Bleibende Fragen: Zu Adressat und Datierung von Epistel 49 des Paulinus von Nola*, „Hermes” 2007, no. 135, s. 206–215.

żony Pammachiusza, Pauliny, która była drugą córką św. Pauli. Pammachiusz porzucił wtedy dotychczasowy sposób życia, majątek przeznaczył na pomoc ubogim, a sam w stroju ascety (włosienica z sierści wielbłąda), wśród szyderstw ze strony innych senatorów, gorliwie uczestniczył w posiedzeniach senatu⁴⁰.

Do zupełnie innej grupy społecznej należał **Kryspinian**, będący prostym żołnierzem, o którym wielokrotnie opowiadał Paulinowi jego osobisty kurier, Wiktor, uprzednio także żołnierz i towarzysz Kryspiniana. W dwóch listach Paulin zachęca go do porzucenia dotychczasowego życia i przyłączenia się do wspólnoty monastycznej, co też ten ostatecznie uczynił⁴¹.

Do grona świeckich adresatów można by zaliczyć także Sulpicjusza Sewera, ale znacząca część zachowanej do niego korespondencji jest już późniejsza, a więc pochodzi z okresu jego życia we wspólnocie monastycznej. Przy tej okazji należałoby wspomnieć o jeszcze jednym świeckim adresacie listów Paulina, Auzoniuszu. O tej korespondencji dowiadujemy się jednak jedynie z jego czterech zachowanych listów do Paulina⁴².

Nadawcą prezentowanych w niniejszym zbiorze listów jest sam Paulin (40 listów), a w przypadku jedenastu z nich Paulin wraz z Terazją. Razem napisali aż trzy spośród czterech zachowanych listów do Augustyna – również po tym, jak Paulin został biskupem Noli.

Najwięcej listów wśród zachowanej korespondencji skierowanych jest do **Sulpicjusza Sewera** (ok. 360 – ok. 414)⁴³. Jest ich trzynaście; powstały między 395 a 405 rokiem i bez trudu zaliczyć je można do najbardziej osobistych⁴⁴. W nich znajdujemy najwięcej informacji dotyczących samego Paulina, jego drogi duchowego doskonalenia się. Nolańczyk dzieli się swymi uwagami z przyjaciелеm, z którym podjął decyzję o wejściu na drogę naśladowania Chrystusa⁴⁵. Łączyło ich nie tylko pochodzenie z bogatych rodów arystokratycznych Akwitanii, ale także trudne życiowe doświadczenia.

⁴⁰ Zob. tamże, s. 257.

⁴¹ Zob. tamże, s. 257–258.

⁴² Zob. tamże, s. 256.

⁴³ Na temat Sulpicjusza Sewera zob. M. STAROWIEYSKI, *Wstęp*, [w:] *Sulpicjusz Sewer. Pisma o św. Marcinie z Tours*, ŻM 8, Kraków 1995, s. 12–18.

⁴⁴ 13 listów: 1; 5; 11; 17; 22; 23; 24; 27; 28; 29; 30; 31; 32.

⁴⁵ Na temat przyjaźni zob. C. SCANZILLO, *L'ecclésiologie di Paolino e la tematica dell'amicitia. Provocazioni per la vita ecclesiale*, [w:] *Mia sola arte e la fede...*, s. 252–270; A. SWOBODA, *Przyjaźń i konflikt Auzoniusza i Paulina z Noli w świetle korespondencji*, „Eos” 1995, nr 83, s. 307–321; A. BOULANGER, *Saint Paulin de Nole et l'amitié chretienne*, „Vigiliae Christianae” 1947, no. 1, s. 183–185.

Tak jak Paulin, Sulpicjusz podjął decyzję o porzuceniu świata i podążaniu drogą chrześcijańskiej ascezy po prywatnym dramacie. Paulin i Terazja zdecydowali się na ten krok po śmierci swego syna, a Sulpicjusz podjął decyzję po śmierci żony. Tak jak Paulina inspirowały do duchowych poszukiwań namowy małżonki, tak Sulpicjusza wspierała teściowa Bassa, pozostająca pod wpływem św. Marcina z Tours. Sulpicjusz rozpoczął życie mnisze w założonej z nią wspólnocie. Przy podejmowaniu tej decyzji istotny wpływ miał także Paulin, który wcześniej z małżonką Terazją, wbrew sugestiom innych przyjaciół i rodziny, podjął drogę ascezy⁴⁶. Korespondencja pomiędzy nimi dotyczy szczególnie tych lat, gdy Sulpicjusz wbrew woli ojca⁴⁷ podejmuje decyzję o wyzbyciu się majątku i postanawia wieść życie we wspólnocie ascetycznej. Paulin, obserwując z oddali kierunki rozwoju Sulpicjusza i założonej przez niego wspólnoty, w kolejnych listach udziela mu wsparcia duchowego i podaje konkretne wskazówki dotyczące codziennego podejmowania drogi ascetycznego doskonalenia. Dodaje mu odwagi, aby nie ugiął się pod ciężarem oskarżeń i krytyki ze strony ludzi nierozumiejących motywów jego działania i starających się go „przywrócić światu”⁴⁸. W listach Paulin często powraca do obietnicy Sewera, że ten opuści rodzinną Akwitanie i zamieszka ją w jednej pustelni, przy relikwiach św. Feliksa, czego z różnych przyczyn nigdy nie zrealizowali. Paulin rzeczywiście wraz z Terazją zamieszkał w Cimitile koło Noli, Sewer zaś w Primuliacum w okolicach Tuluzy⁴⁹, gdzie pozostał prawdopodobnie nawet po niszczącym wszystko pochodzie plemion barbarzyńskich: Alanów, Swebów, Burgundów i Wandali w kierunku Hiszpanii. Wówczas zniszczeniu uległy klasztory w Ligugé, Marmoutier i Sewerowym Primuliacum⁵⁰. Żyjąc jednak nawet w znacznej odległości od siebie, przyjaciele pozostawali w ścisłym kontakcie, nie tylko wzajemnie się wspierając w poszukiwaniach najważniejszych dróg duchowego rozwoju, lecz także na przykład w kwestii budowy sakralnych, wznoszenia nowych świątyń oraz ich dekoracji. Wszystkie te listy

⁴⁶ Na temat wpływu Paulina, Marcina i Bassuli na nawrócenie Sulpicjusza zob. J. FONTAINE, *Les coordonnées de la „Vita Martini”*, [w:] Sch 133, Paris 1967, s. 17–58.

⁴⁷ Zob. PAULIN, *Ep.* 5,6. Por. G. SANTANIELLO, *Il cammino ascetico nel dialogo epistolare di Paolino* (szczególnie s. 129–150: *La conversione e la vision del mondo nella corrispondenza con Sulpicio Severo*), [w:] *Mia sola arte e la fede...*, s. 97–150.

⁴⁸ PAULIN, *Ep.* 1,4.

⁴⁹ Zob. G. SANTANIELLO, *Nola e Primuliacum: due centri di esperienza monastica in Occidente*, [w:] *Paolino di Nola...*, s. 134–159.

⁵⁰ Zob. P. SINISCALCO, *Il cammino di Cristo nell'impero Romano*, Roma–Bari 2009, s. 251–255.

potwierdzają, że przyjaźń zmierzających wspólną drogą uczniów Chrystusa, zawarta w latach młodości i wspólnych studiów w Bordeaux, wzrastała ciągle mimo znaczącego dystansu geograficznego⁵¹.

Inni adresaci z Akwitanii. Drugim zbiorem pod względem liczby zachowanych listów są te skierowane do **Delfina**⁵² i **Amanda**⁵³. Szczególne więzy duchowe łączyły Paulina z Delfinem, który jako biskup Bordeaux udzielił mu chrztu ok. 389 roku. Wielokrotnie wspomina o tym Paulin w swych pismach na przykład do samego Delfina⁵⁴, a także Alipiusza⁵⁵. Przy tej okazji informuje biskupa o swych postępkach duchowych, ale również trudnościach, prosząc go o wskazówki. Po śmierci Delfina biskupem Bordeaux został Amand, przyjaciel Paulina. Łączyła ich nie tylko osoba biskupa Delfina, jako szafarza sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, ale o wiele więcej: to Amand przygotowywał Paulina do chrztu, a do tego łączył ich także wspólny podziw dla Ambrożego i związku z nim⁵⁶. Jak zaznacza Paulin we wspomnianym liście, Amand został wyświęcony na kapłana w Mediolanie przez Ambrożego, który przyjmował także życzliwie Paulina w czasie jego pątniczej wędrówki zarówno z Cimitile do Akwitanii po śmierci cesarza Gracjana, jak i w drodze powrotnej do grobu św. Feliksa. Gościł go wtedy już jako nawróconego, ochrzczonego w Bordeaux i zdeteminowanego do pójścia drogą surowej ascezy. Gdy cały współczesny świat arystokratyczny, a nawet sam papież Syrycjusz⁵⁷ z wielkim niepokojem i obawami przyjęli spektakularne nawrócenie Paulina, Ambroży wspierał go i dodawał mu odwagi⁵⁸.

⁵¹ Zob. D.E. TROUT, *Amicitia, Auctoritas and Self-Fashioning Texts: Paulinus of Nola and Sulpicius Severus*, „*Studia Patristica*” 1993, no. 28, s. 123–129.

⁵² 5 listów: 10; 14; 19; 20; 35.

⁵³ 6 listów: 2; 9; 12; 15; 21; 36.

⁵⁴ Zob. PAULIN, *Ep.* 3,4.

⁵⁵ Zob. PAULIN, *Ep.* 10,1; 20,6.

⁵⁶ Na temat kontaktów Ambrożego z Paulinem zob. S. COSTANZA, *I rapporti tra Ambrogio e Paolino di Nola*, [w:] *Ambrosius Episcopus. Atti del Congresso internazionale di studii ambrosiani Nel XVI centenario della elevazione di sant’Ambrogio alla cattedrale episcopale (Milano 2-7 XII 1974)*, ed. G. LAZZATI, Milano 1976, vol. 2, s. 220–232; G. SANTANIELLO, *Il ritorno di Paolino a Nola. Cronistoria di un viaggio*, „*Teologia e vita*” 1995, no. 3, s. 37–65, szczególnie s. 52–53 (*Incontro con Ambrogio a Firenze*).

⁵⁷ Obawiano się bowiem, że to radykalne nawrócenie może być sygnałem jego sympatii wobec pryscylianizmu i pelagianizmu, zob. na ten temat: G. SANTANIELLO, *Introduzione*, [w:] *Paolino di Nola...*, s. 53–60 oraz 70–80; A. BUONDONNO, *L’Antipelagianismo di s. Paolino*, Napoli 1944.

⁵⁸ AMBROŻY, *Ep.* 27,3. Zob. J. PAŁUCKI, *Nawrócenia w IV wieku, ich motywy oraz reperkusje społeczne*, „*Vox Patrum*” 1998, nr 32–33, s. 187–198.

Adresatami dwóch listów byli **Sanktus** i **Amand**. Pierwszy z nich był przyjacielem Paulina od młodości, Amand zaś, którego nie należy mylić z kapłanem i następcą Delfina na stolicy w Bordeaux, był młodzieńcem, który za przykładem Paulina podjął decyzję o porzuceniu świata i rozpoczęciu życia monastycznego, choć prawdopodobnie należał już do niższego kleru⁵⁹.

Kolejnym adresatem jest **Dezyderiusz**, prezbiter Kościoła Calagurris w Akwitanii. Jest to prawdopodobnie ten sam kapłan, któremu Sulpicjusz Sewer dedykował swe dzieło *Vita Martini*⁶⁰. Jemu też przypisuje się skuteczne zachęty kierowane do Hieronima, aby ten napisał dzieło znane pod tytułem *Contra Vigilantium*⁶¹. List skierowany doń przez Paulina jest odpowiedzią na jego pytania dotyczące interpretacji Księgi Rodzaju 49 odnośnie do błogosławieństwa patriarchów. Nawiązując do tego listu⁶², Paulin tłumaczy się Dezyderiuszowi, że niestety nie jest jeszcze odpowiednio przygotowany do podjęcia tego zadania. Jednocześnie, aby nie pozostawić adresata bez jakiegokolwiek „duchowej strawy”, wyjaśnia on, jak rozumie inną perykopę, mianowicie tę dotyczącą drzewa figowego (Mk 11,13–14)⁶³.

Florencjusz (ok. 354–431), biskup Cadurcium (dzisiejsze Cahors) w Akwitanii, usłyszawszy wiele o nawróceniu Paulina i podjęciu przez niego drogi surowej ascezy, napisał doń list. O istnieniu tego listu dowiadujemy się od samego Paulina, który z radością przyjął wyrazy wsparcia dla swojej decyzji; jak podkreślał, mimo że nie znali się wcześniej osobiście, ich wspólne dążenie do świętości stało się profetyczną realizacją więzi prawdziwej przyjaźni, „jakby z lat młodzieńczych”⁶⁴. Podobnie miała się sprawa z kapłanem **Alecjuszem**, bratem Florencjusza i jego następcą na stolicy biskupiej w Cahors, który mniej więcej w tym samym czasie zwrócił się do Paulina z prośbą o rady dotyczące kwestii ascetycznych. Paulin odpowiedział mu oddzielnym listem (33), wysłanym prawdopodobnie, jeszcze zanim Alecjusz zastąpił brata na stolicy biskupiej, jednak zachował się z niego niestety tylko niewielki fragment. Nolańczyk odpowiada, że fama o jego świętości jest przesadzona, a kwestie poruszane przez Alecjusza

⁵⁹ Zob. J. PAŁUCKI, *Świeccy adresaci...*, s. 258.

⁶⁰ Zob. F. GHIZZONI, *Sulpicio Severo*, Roma 1983, s. 84.

⁶¹ Zob. H. CROUZEL, *Un 'piccolo cliente' di S. Paolino di Nola: Vigilantio di Calagurris*, [w:] *Paolino di Nola...*, s. 199–219.

⁶² Zob. PAULIN, *Ep.* 43,3.

⁶³ Zob. PAULIN, *Ep.* 43,4–6.

⁶⁴ PAULIN, *Ep.* 42,1.

przerastają jego możliwości: on sam potrzebuje stosownych rad, o które zabiega u mądrzejszych i lepiej przygotowanych⁶⁵. Wspominany list Paulina został doręczony adresatowi przez Wiktora, który każdego roku udawał się z Akwitanii do Kampanii⁶⁶.

Wśród adresatów znajduje się także **Sebastian**, asceta zamieszkujący wraz ze swym bratem w pustelni nad nienazwaną rzeką na terenie Akwitanii. Paulin słyszał o nich oraz ich świętym życiu od wspomnianego wyżej kuriera Wiktora i w liście porównuje ich do proroków Eliasza i Elizeusza oraz wychwala za ich naśladowanie⁶⁷. Treść tego listu poświadcza o istnieniu na przełomie IV i V wieku na terenie Galii pewnych form życia pustelniczego, odróżniającego się od monastycyzmu cenobitycznego praktykowanego w Ligugé, Marmoutier i Primuliacum⁶⁸.

Wiktryk (Wiktrycjusz) (ok. 340–410 lub 417), biskup Rotomagus (dziśejsze Rouen) w Galii Belgijskiej, jest adresatem dwóch listów (18 i 37). Są to pisma, dzięki którym uzyskujemy sporo informacji na temat samego adresata⁶⁹. Paulin informuje w nich, że spotkał Wiktryka razem z Marcinem z Tours w Wiedniu (Vienne)⁷⁰. Zafascynowany krążącymi wieściami na temat jego sukcesów misyjnych, gdy kilka lat później spotkał w Rzymie jego diakona Paschazjusza, zaprosił go na dłuższy pobyt w Noli, aby dowiedzieć się więcej o tych ważkich dla Kościoła wydarzeniach. Należy tu wspomnieć, że Paulin bardzo chętnie zapraszał i wręcz przynaglał wiele znamienitych i interesujących osób do goszczenia u niego w Cimitile. W ten sposób, rzadko opuszczając klasztor, nie tylko dzięki korespondencji mógł żywo uczestniczyć w życiu Kościoła. W liście 18 dowiadujemy się o nawróceniu Wiktrycjusza, który za sprawą wiary przeistacza się z żołnierza cesarza (*miles Caesaris*) w żołnierza Chrystusa (*miles Christi*), stając się także członkiem episkopatu⁷¹. Jako biskup Rouen, zgodnie ze świadectwem Paulina, został on wzorowym przykładem aktywności pastoralnej nie tylko w swym mieście, ale również w Galii Północnej i poza granicami

⁶⁵ Zob. PAULIN, *Ep.* 33,2.

⁶⁶ Zob. PAULIN, *Ep.* 33,1.

⁶⁷ Zob. PAULIN, *Ep.* 26,1.

⁶⁸ Zob. H. LECLERCQ, *Lerins*, DACL 8, 2596–2627.

⁶⁹ Zob. P. ANDRIEU-GUITRANCOURT, *Essai sur Victrice*, „Annee Canonique” 1970, no. 14, s. 10–23; A. HAMMAN, *Vittricio*, DPAC II, 3616; G. GUTTILLA, *La presenza di Vittricio di Rouen nell’opera di Paolino di Nola. Dal ‘De Laude Sanctorum’ alla epist. 18 e ai carmm. 17–19*, „Augustinianum” 2003, no. 43/2, s. 453–473.

⁷⁰ Zob. PAULIN, *Ep.* 18,9.

⁷¹ Zob. tenże, *Ep.* 18,7.

Cesarstwa⁷². Paulin komplementuje go jako kontynuatora misyjnej działalności Marcina z Tours. Niestety Wiktrycjusz został oskarżony o głoszenie apolinaryzmu i w związku z tym udał się z Galii do Rzymu, aby zaświadczyć o swej ortodoksyjności. Nie miały wkład w obronę Wiktryka i zdobycie zaufania u papieża Anastazego miał właśnie Paulin: ciesząc się wielkim uznaniem ze strony papieża, zaświadczył on o poprawnej, trynitarnej i chrystologicznej nauce biskupa⁷³. Zaowocowało to specjalnym dekretem kolejnego papieża, Innocentego I, w którym Wiktrycjusz został oczyszczony z zarzutów⁷⁴.

Adresaci z Afryki Prokonsularnej. Już po osiedleniu się w zorganizowanej przez siebie i małżonkę Terazję wspólnocie monastycznej w Cimitile Paulin nawiązał kontakt korespondencyjny z najbardziej znanymi teologami. Pozostając w pustelni, pragnął się uczyć, prosił o rady i pouczenia. Najpierw nawiązał kontakt ze środowiskiem afrykańskim. Korespondował właściwie ze wszystkimi współczesnymi mu biskupami Afryki Prokonsularnej. Dość często te kontakty były możliwe dzięki pomocy **Alipiusza** (ok. 360 – ok. 430), biskupa Tagasty⁷⁵, o którym Augustyn wspomina w *Wyznaniach* (6,7–10; 9,4–7) oraz listach (listy Augustyna: 83 i 227) jako o najwierniejszym przyjacielu od czasów Tagasty, przez drogi wiodące go do nawrócenia i chrztu w Mediolanie. Na życzenie Paulina Alpiusz przekazywał korespondencję, a także różne kodeksy do innych biskupów, na przykład biskupa Kartaginy Aureliusza⁷⁶, a także nieznanych zupełnie Komesa i Ewodiuma⁷⁷, z którymi korespondencja się nie zachowała.

Z bogatej epistolografii Paulina z **Augustynem** (354–430) zachowały się tylko cztery jego listy⁷⁸. Jednak zarówno one, jak i listy Augustyna do Paulina oraz niektóre jego dzieła poświadczają o obfitości korespondencji i wpływie Paulina na powstanie niektórych dzieł Hipponczyka⁷⁹, jak na przykład

⁷² Zob. tenże, *Ep.* 18,4. Por. G. SANTANIELLO, *L'opera missionaria della Chiesa tra IV ed il V secolo: La lettera 18 di Paolino a Vittricio di Rouen e il carme 17 a Niceta di Remesiana*, „Impegno e Dialogo” 1986, no. 3, s. 59–99.

⁷³ Zob. PAULIN, *Ep.* 37,5–6.

⁷⁴ Zob. INNOCENTY I, *Ep.* 2 – do Wiktrycjusza.

⁷⁵ Zob. PAULIN, *Ep.* 3.

⁷⁶ Zob. tenże, *Ep.* 3,3.

⁷⁷ Zob. tamże.

⁷⁸ 4 listy: 4; 6; 45; 50.

⁷⁹ Zob. C. McCANN, ‘You know better than I do’. *The dynamics of transformative knowledge in the relationship of Augustine of Hippo and Paulinus of Nola*, „Studia Patristica” 2006, no. 43, s. 191–194.

*De cura pro mortuis gerenda*⁸⁰. Paulin pytał, czy może ulec prośbom wdowy Flory i zgodzić się na pochowanie jej zmarłego trzynastoletniego syna Cynegiusza w krypcie obok relikwii św. Feliksa. W odpowiedzi na to zapytanie Augustyn przedstawia swą opinię właśnie wyżej wspomnianym dziełkiem⁸¹. W korespondencji tej dostrzegamy, że odpowiedzi Augustyna na listy i zawarte w nich pytania Paulina dotyczące różnych kwestii dogmatycznych przychodziły ze sporym opóźnieniem. Zachowane listy poświadczają także, że odpowiedzi biskupa Hippony były zwykle obszerne i wyczerpujące temat. Oprócz kwestii dogmatycznych Paulina interesowały również problemy egzegetyczne; stąd na przykład w liście 50 prosi on Augustyna o wyjaśnienie mu fragmentów Psalmów i niektórych wypowiedzi św. Pawła, których sam nie potrafił odpowiednio zinterpretować.

Paulin utrzymywał także dość bliskie, nie tylko korespondencyjne, kontakty z **Rufinem z Akwilei** (345–410/411). Zachowane listy (46 i 47) są tego doskonałym potwierdzeniem⁸². Prawdopodobnie zdopingowany pytaniem Dezyderiusza odnośnie do znaczenia błogosławieństw patriarchów z Księgi Rodzaju 49, zwrócił się do Rufina o stosowne wyjaśnienia. W odpowiedzi Rufin przesyła mu mniej więcej dwa lata później dzieło, w którym omawia te perykopy. W kolejnym liście (47) Paulin dziękuje za wyjaśnienia i ponagla Rufina do kontynuowania egzegezy Księgi Rodzaju⁸³. Prosi także wytrawnego biblistę, zarówno w pierwszym, jak i drugim liście, aby ten w drodze z Rzymu do Ziemi Świętej zatrzymał się na jakiś czas w Cimitile i pouczył go w wielu kwestiach.

TEOLOGIA LISTÓW

Niestety ze względu na trudną formę literacką jego dzieł, zwłaszcza *Pieśni – Carmina*, ale także listów, dość szybko poszły one w zapomnienie. Była to wielka strata dla teologii, gdyż w krótkich pieśniach okolicznościowych, pisanych przede wszystkim na uroczystość św. Feliksa, nieraz

⁸⁰ Zob. G. GUTTLA, *Il 'De cura pro mortuis gerenda' di Agostino e l' 'Obitus Baebiani' di Paolino*, „Annali del Liceo Classico 'G. Garibaldi' di Palermo” 1988–1990, no. 25–27, s. 193–207.

⁸¹ Zob. J. PAŁUCKI, *Epitafulum z Cimitile. Rola kultu relikwii w duchowości Paulina z Noli*, [w:] *Godność chrześcijanina w nauczaniu Ojców Kościoła*, red. F. DRĄCZKOWSKI, J. PAŁUCKI, Lublin 1996, s. 175–190.

⁸² Zob. PAULIN, *Ep.* 46,1.

⁸³ Zob. PAULIN, *Ep.* 47,2.

w kilkudziesięciu zaledwie wersetach, Paulin potrafił przekazać skomplikowane prawdy wiary. Na szczęście w ostatnich latach ośrodek nolańsko-neapolitański podjął się ponownie trudu interpretacji tych dzieł. Także w Polsce powstało kilka publikacji w oparciu o pisma Nolańczyka⁸⁴, głównie jego epistolografię. Choć Paulin nie napisał dużego dzieła, to właśnie na podstawie listów, często bardzo obszernych, można odtworzyć jego poszukiwania Prawdy i myśl teologiczną.

Forma literacka pism Paulina z Noli, jego listów, choć skomplikowana, jest piękna, a ich strona merytoryczna, zwłaszcza w aspekcie dogmatycznym, wymaga od czytelnika wyjątkowej uwagi, ostrożności i krytycznej oceny. Zarówno pieśni, jak i listy, mimo deklaracji Paulina, że porzuca jako bezużyteczne poezję i całą kulturę antyczną, są pisane trudnym językiem. Autor zaznaczał, że jedyną sztuką, którą pragnie kultywować, i tym, co go interesuje, jest tylko wiara⁸⁵, jednak po pewnym czasie, chyba nieświadomie, nawet listy pisane niby prozą zmieniał w utwory poetyckie (biała poezja), co utrudnia ich zrozumienie. Trudność sprawiają zwłaszcza kwestie dogmatyczne, których, jak Paulin sam zaznacza, nie jest jeszcze pewny, ciągle się uczy i w wielu wypadkach można odnieść wrażenie, że ociera się prawie o heretyckie pojęcia, zwłaszcza te o Trójcy Świętej. Dotyczy to choćby sformułowania, że Jezus Chrystus rozdziela łaski otrzymane od Boga. Jednak później (i to wielokrotnie), poznawszy bez wątpienia dokumenty synodalne oraz być może skorygowany przez Augustyna i Hieronima, Nolańczyk deklaruje, że Ojciec, Syn i Duch Święty mają jedną naturę, choć różnią się w działaniu na zewnątrz.

Domenico Sorrentino określa teologię uprawianą przez Paulina jako „teologię życia”, gdyż daje ona proste odpowiedzi na potrzeby i wątpiwości wiernych; odpowiedzi te są efektem głębokiej wiary świętego, potwierdzonej codziennym świadectwem życia⁸⁶. Papież Jan Paweł II w liście skierowanym do biskupa Noli Umberto Trammę przypomina, że Paulin troszczył się zwłaszcza o to, by rytm życia wspólnoty, którą założył i która była otwarta na wszystkich pielgrzymów przybywających do grobu św. Feliksa, a także ciekawskich arystokratów, zadziwionych radykalizmem jego nawrócenia, nadawały: modlitwa, liturgia, kontemplacja, zachwyt nad wielkością Boga, Jego miłością i wielkim darem zbawienia. Nolańczyk wszystko

⁸⁴ Zob. załączona bibliografia literatury polskojęzycznej.

⁸⁵ Por. *Mia sola arte è la fede...*

⁸⁶ Por. *Introduzione*, [w:] *Mia sola arte...*, s. 7–9.

podporządkowywał nieustannej trosce o oddawanie chwały należnej Zmarłychwstałemu⁸⁷. Papież podkreślił, że pomimo wcześniejszych obaw pielgrzymi w Paulinie odnajdowali prawdziwego świadka Chrystusa⁸⁸.

Paulin zasłynął także jako wyjątkowy budowniczy⁸⁹. Dzięki jego staraniom wzniesiono – wokół starej bazyliki, w której znajdowały się relikwie św. Feliksa – dwa budynki, klasztor-domy pielgrzymy, ściśle ze sobą związane tak zwaną mensą. Przeznaczona była ona nie tylko dla ubogich pielgrzymów czy też mieszkańców okolicznych miasteczek; tam także spożywali swe posiłki goście Paulina z arystokratycznych rodzin. To był kolejny szok dla ówczesnego świata: ubodzy i arystokraci zajmowali cele w tych samych budynkach – ubodzy w przestronnych celach na parterze, arystokraci zaś w ciasnych pokoikach na poddaszu. Dotyczyło to również wspólnych posiłków: pani jadła w mensie, zasiadając na ławie ze swymi niewolnicami, a wspólna modlitwa była jednym ze znaków rozpoznawczych wspólnoty. Takie braterskie przebywanie w budynkach klasztornych wznoszonych za pieniądze ofiarowane przez przybywających bogatych pielgrzymów miało ściśle określony cel pedagogiczny⁹⁰. To, że na parterze zamieszkiwali najubożsi, a na niewygodnym poddaszu arystokraci, miało potwierdzać naukę Paulina, że ubodzy są „patronami dusz”⁹¹, fundamentem jego domu, i to zarówno w znaczeniu duchowym, jak i dosłownym. Sam zachęcał zamożnych, aby nie szczydziли swych dóbr materialnych dla tych, których wprost określa jako: „Patronos animarum nostrorum pauperes”⁹². W liście do senatora Pammachiusza pisze o ubogich jako tych, którym ze sprawiedliwości należy się nasza pomoc. Paulin – arystokrata i dawny zarządca prowincji, świetny znawca problemów społecznych – próbował w ten sposób (organizując między innymi wspólne posiłki, do czego zachęcał także bogatych przyjaciół) wprowadzić pokój

⁸⁷ Por. JAN PAWEŁ II, *Lettera al Vescovo di Nola Umberto Tramma*, „Insegnamenti di Giovanni Paolo II”, 1995, no. XVIII/1, s. 1293–1297. Zob także: „Teologia e Vita” 1995, no. 3, s. 9–122; D. SORRENTINO, *La Lettera di Giovanni Paolo II su Paolino di Nola. Commentario teologico spirituale*, „Teologia e Vita” 1995, no. 3, s. 13–35, J. PAŁUCKI, *Jezus jako Zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, „Verbum Vitae” 2001, t. 1, s. 253–269.

⁸⁸ JAN PAWEŁ II, *Al venerato fratello Umberto Tramma vescovo di Nola*, Vaticano 1995, s. V.

⁸⁹ J. PAŁUCKI, *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej Paulina z Noli*, [w:] *Sympozja Kazimierskie poświęcone kulturze świata późnego antyku i wczesnego chrześcijaństwa*, red. B. IWASZKIEWICZ-WRONIKOWSKA, D. PRUCHNIAK, Lublin 2002, s. 43–51.

⁹⁰ Zob. S. MRATSCHEK, ‘*Multis enim notissima est sanctitas loci*’: *Paulinus and the gradual Rise of Nola as a Centre of Christian Hospitality*, „Journal of Early Christian Studies” 2001, no. 4, s. 511–553.

⁹¹ PAULIN, *Ep.* 13,2.

⁹² Tenże, *Ep.* 13,11.

społeczny, złagodzić napięcia socjalne motywowane poglądami religijnymi. Pouczał swych słuchaczy i czytelników, iż te napięcia może rozwiązać jedynie *communio* pomiędzy niebem i ziemią, Bogiem i człowiekiem. Uważał, że efektem tej nadzwyczajnej *communio* musi być systematyczne niwelowanie różnic pomiędzy braćmi pochodzącymi z różnych warstw społecznych⁹³. Zdaniem Paulina budowa świątyni, a następnie innych budynków potrzebnych pielgrzymom, jest wyrazem troski o swe zbawienie. Pisał: „Teraz nasze ręce niech się zajmują sprawami dóbr ziemskich, aby później nasze dusze zostały umocnione tymi niebiańskimi. [...] zapewniają sobie w ten sposób schronienie w niebie [...]. Budujemy przybytki tu (na ziemi), które nas okryją tam w górze”⁹⁴. Teologia uprawiana przez Paulina była więc realizowana każdego dnia w posłudze pasterskiej; równocześnie praca dla pielgrzymów, ich formacja i jego własna autoformacja nadawała kierunek nowym poszukiwaniom duchowych środków doskonalenia chrześcijańskiego⁹⁵.

Miłość bliźniego jest zdaniem Paulina najpewniejszą gwarancją zbawienia; zapewniał on wszystkim, którzy ją praktykowali nie tyle ustami, ile przede wszystkim czynem, iż jest ona koroną ich życia duchowego (*corona pietatis*)⁹⁶. Zachęcał do wytrwałości w wierze i w prawdzie, a także w sprawiedliwości społecznej. W ten sposób jako dawny senator rzymski, a następnie konsul prowincji Kampania, usiłował wprowadzać pokój i porządek społeczny. Niewielu to jednak rozumiało. Do Cimitile – sanktuarium męczennika św. Feliksa i miejsca zamieszkania Paulina – przybywało z całego Imperium Rzymskiego wielu pielgrzymów motywowanych pobożnością. Najwięcej było jednak ciekawskich arystokratów, choć należy przyznać, iż niektórych z nich autentycznie interesowało życie Nolańczyka, często ich dawnego towarzysza z nie zawsze przyzwoitych zabaw z czasów rzymskich, który teraz uczył ich pokory i poszanowania każdego człowieka, bez względu na jego status społeczny.

Autentyczność nawrócenia Paulina i jego żywe świadectwo wiary oraz miłości bliźniego sprawiało, że wielu się nawracało i po powrocie zmieniał swe życie. W ten sposób można mówić o początkach życia konsekrowanego

⁹³ Por. tenże, *Ep.* 32,21; K. OŚCIEŁOWSKI, *Ideał chrześcijanina i jego realizacja. Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009.

⁹⁴ PAULIN, *Ep.* 32,21.

⁹⁵ Zob. *Episcopato di Paolino all luce del principio di coerenza e di analogia del visuto*, [w:] G. SANTANIELLO, *Vita di Paolino da Bordeaux vescovo di Nola*, Nola–Marigliano 2015, s. 418–427.

⁹⁶ PAULIN, *Ep.* 5,1.

w świecie; wiele bowiem rodów zamieniało swe rezydencje w rodzaj klasztoru i wprowadzało zasady wspólnotowego życia na wzór tego, co przeżywali w Cimitile. Paulin często miał wątpliwości co do szczerości nawróceń, lecz traktował wszystkich z szacunkiem, zawsze kierowany miłosierdziem. Byli to ludzie, którzy w swym środowisku z różnych powodów przez długi czas deklarowali się jako niewierzący⁹⁷. Taka sytuacja skłania do szukania odpowiedzi na pytanie, co jest powodem ich nawrócenia, jakimi motywami kierują się te osoby oraz jakie mogą być tego dalsze konsekwencje dla Kościoła. I w jaki sposób Kościół powinien działać, aby nawrócenia te stawały się autentyczne i trwałe, a nie tylko koniunkturalne?

Wielu zaprzyjaźnionych, a nawet zupełnie nieznanymi ludzi dzieliło się z Paulinem swymi troskami i prosiło go o pomoc duchową, o konkretne wskazania, jak mają żyć. Paulin dodawał im odwagi, szczególnie tym, którzy obawiali się przeciwności, jakie niosło ze sobą codzienne życie oraz śmierć⁹⁸. Przywołując nauczanie św. Pawła, przypominał, że przecież ta ostatnia jest łaską nadzwyczajną, bo niszczy wszystko, co jest wrogiem człowiekowi w świecie doczesnym, a codzienność często oddziela go od spraw boskich. Śmierć jest także nazywana przez Paulina łaską jednoczenia tego, co ludzkie i kruche, z tym, co Boskie: czyni ona nadzwyczajną łaskę, „stwarzając jedność”. Rzadko spotykano u ojców Kościoła takie eksponowanie nauki, że śmierć anuluje całą trudną doczesność, wszelkie przebyte przeszkody oraz upadki i w Chrystusie – prawdziwym Bogu i Człowieku – łączy w jedno obie natury (boską i ludzką), a w ten sposób realizuje się przymierze wieczne Boga z człowiekiem⁹⁹.

Listy Paulina pozostają wciąż bogatą kopalnią jego niezbadanej do końca nauki. Powodów zapomnienia było wiele¹⁰⁰. Na szczęście, mimo różnorodnych trudności, w ostatnich latach jego dzieła stają się coraz częściej przedmiotem licznych opracowań. Obok artykułów są to także rozprawy doktorskie i habilitacyjne. Istnieje więc uzasadniona nadzieja, że – zwłaszcza po przetłumaczeniu jego dzieł na język polski – myśl tego wielkiego, zapomnianego teologa zostanie przybliżona polskiemu czytelnikowi.

⁹⁷ Zob. S. MRATSCHEK, *Der Briefwechsel des Paulinus von Nola: Kommunikation und soziale Kontakte zwischen christlichen Intellektuellen*, Göttingen 2002.

⁹⁸ Zob. A. RUGGIERO, *San Paolino maestro di fede e di vita*, Napoli–Roma 1994.

⁹⁹ Zob. PAULIN, *Ep.* 23,14.

¹⁰⁰ Zob. J. PAŁUCKI, *Jezus jako Zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, „*Verbum Vitae*” 2002, t. 1, s. 253–269, zob. szczególnie p. 1: *W poszukiwaniu przyczyn zapomnienia ważnego teologa – świadka Tradycji*, s. 254–257.

Źródła antyczne o Paulinie

- URANIUS, *De obitu sancti Paulini ad Pacatum*
AUSONIUS, *Carm. 27; Ep. 19–25 ad Paulinum*
AUGUSTINUS, *Ep. 27; 31; 42; 45; 80; 95; 149; 186 ad Paulinum*
AUGUSTINUS, *Ep. 26,5; 259,1*
AUGUSTINUS, *Contra Secundinum Manichaeum 11*
AUGUSTINUS, *De cura pro mortuis gerenda*
AUGUSTINUS, *De civitate Dei I 10*
AUGUSTINUS, *De gratia Christi 35,38*
HIERONIMUS, *Ep. 53; 58; 85 ad Paulinum*
HIERONIMUS, *Ep. 61,3 ad Vigilantium i 118,5 ad Julianum*
HONORIUS, *Ep. 25 ad Paulinum w: Collectio avellana*
AMBROSIUS, *Ep. 27 ad Sabinum*
SULPICIUS SEVERUS, *Vita Martini 19, 3; 25,4–5*
SULPICIUS SEVERUS, *Dialogi 1,23,4; 2(3),17,3*
PAULINUS PETRICORD, *De Vita Sancti Martini 2,690–702*
VENANTIUS FORTUNATUS, *Vita Sancti Martini 2,38–43.376–390*
EUTROPIUS, *Epistola de contemnenda haereditate 7*
PRUDENTIUS, *Contra Symmachum 1,558–560*
EUCHERIUS, *De Contemptu mundi*
GREGORIUS TURONENSIS, *Gloria confessorum 108*
GENNADIUS, *De viris illustribus 49*
GREGORIUS MAGNUS, *Dialogi 3,1*

BIBLIOGRAFIA

Wydania dzieł

Pont. Paulini episcopi Nolani uirique santissimi et longe doctissimi Epistulae et Poemata Luculenta a ter/go cuius enumerando vaenumdatur ab Ioanne Paruo et Jodoco Badio Ascensio, Paris 1515.

GRAVIUS H., *Pontii Paulini episcopi Nolani Opera...*, Coloniae 1560.

GRYNAEUS J.J., *Sancti Paulini episcopi Nolani Opera...*, [w:] *Monumenta SS. Patrum Orthodoxographa* I 2,76–268, Basileae 1569.

Sancti Paulini episcopi Nolani Opera omnia... denuo recensita, prolegomenis aucta notisque a P. Andrea Scotto, [w:] Magna Bibliotheca veterum patrum et antiquorum scriptorum ecclesiasticorum, V 138–258, Coloniae 1618.

Diui Paulini episcopi Nolani Opera. Item uita eiusdem, consummatam perfectionem ac prorsus mirabilem sanctitatem continens, ex ipsius Operibus et ueterum de eo elogiis concinnata [a Francisco Sacchini]. Accedunt notae amoebeae Frontonis Ducaei et Heriberti Rosweydi a societate Jesu, Antuerpiae 1622.

Paulinus illustratus siue appendix ad opera et res gestas sancti Paulini Nolensis episcopi. Autore P. Francisco Chiffletio S.J. presbitero, Divione 1662.

LEBRUN J.B., *Sancti Pontii Meropii Paulini Nolani episcopi Opera digesta in II tomos, secundum ordinem temporum nunc primum disposita, et ad manuscriptos codices Gallicanos, Italicos, Anglicanos, Belgicos, Atque ad Editiones antiquiores emendata et aucta, nec non uariorum notis illustrata. His adduntur de S. Paulino episcopo Nolano SS. Patrum ac recentiorum scriptorum Elogia, uita ex ipsius sancti et ueterum Scriptorum Operibus recens concinnata, Dissertationes de eiusdem Capiuitate, de SS. Sulpicio Seuero, Alethio, Victricio, Apro, et de Opusculis S. Paulini omissis, dubiis ac suppositiciis. Exhibentur praeterea Operum Ordo Chronologicus argumentis demonstratus, Variantes ex manuscriptis et editis Codicibus Lectiones et uarii Indices, Paris 1685.*

MURATORI L.A., *Sancti Paulini Nolani Opera, nunc primum quattuor integris poematibus quae ex Ambrosiana Bibliotheca pridem eruta modo secundis curis recognouit Ludouicus Antonius Muratori auctiora demum et absoluta, Verona 1736.*

MIGNE J.P., *Quinti speculi poetarum series absoluitur, nouaque et accuratissima editione donantur S. Paulini Nolani, S. Orientii, S. Auspicii, nec non Claudii Marii Victoris, Merobaudi, Paulini Petricordiensis, amoeni, Secundini, Drepanii Flori,*

Auctoris incerti, Opera omnia, iuxta editiones memoratissimas Muratorii, Gallandii, Margarinique de la Bigne recensita et expressa, accurante et denuo recognoscente J. P. Migne, [w:] Patrologia Latina, t. 61, Paris 1847.

Sancti Pontii Meropii Paulini Nolani Epistulae recensuit et commentario critico instruxit Guilelmus de Hartel, CSEL 29, Vindobonae 1894.

Sancti Pontii Meropii Paulini Nolani Epistulae recensuit et commentario critico instruxit Guilelmus de Hartel. Editio altera supplementis aucta, ed. M. KAMPTNER, CSEL 29, Vindobonae 1999.

Wybrane tłumaczenia

WALSH P.G., *Letters of St. Paulinus of Nola. Translated and annotated*, vol. I (epist. 1–22), vol. II (epist. 23–51), Ancient Christian Writers 35–36, New York 1966–1967.

Paulinus, Paolino di Nola, Le Lettere. Testo latino con introduzione, traduzione e indici G. Santaniello, vol. I–II, Napoli–Roma 1992.

TEILBAND E., *Epistole I–II–III. Briefe*, Herder 1998.

Bibliografie i konkordancje

IANNICELLI C., *Rassegna di Studi Paoliniani (1980–1997)*, „Impegno e Dialogo” 1997, no. 11, s. 279–321.

LAURINO A., *Saggio di Bibliografia nolana*, Nola 1988.

LIENHARD J.T., *Paulinus of Nola and Early Western Monasticism. With a Study of The Chronology of his Works and an Annotated Bibliography (1879–1976)*, Köln–Bonn 1977, s. 192–204.

FEOLA S., *Rassegna di Studi Paoliniani (1995–2009)*, „Impegno e Dialogo” 2009, no. 16, s. 217–249.

FEOLA S., *Rassegna bibliografica su Paolino di Nola*, „Impegno e Dialogo” 2015, no. 17, s. 251–352.

SKEB M., *Paulini Nolani Operum Concordantiae / conscripsit Mathias Skeb*, 3 vol., Hildesheim–Zürich–New York 2000.

Thesaurus Paulini Nolani: enumeratio formarum, index formarum a tergo ordinarum, tabulae frequentiarum, index formarum secundum orthographiae normam collatarum, index formarum singulorum operum, concordantia formarum, ed. P. TOMBEUR, Turnhout 2000.

Najważniejsze opracowania zagraniczne

CONYBEARE C., *Paulinus noster: Self and Symbols in the Letters of Paulinus of Nola*, Oxford 2000.

D'ONOFRIO A., *S. Paolino da Nola. Eroe della carità*, Napoli–Roma 1995³.

ESPOSITO A., *Studio su l'Epistolario di San Paolino: Vescovo di Nola*, Napoli 1986.

KASPRZAK D., *Il pensiero sociale di Paolino di Nola*, Roma 1999.

- LIENHARD J.T., *Paulinus of Nola and Early Western monasticism: with a study of the chronology of his works and an annotated bibliography, 1879–1976*, Koln–Bonn 1977.
- MENCUCCI A., *San Paolino Vescovo di Nola*, Siena 1989².
- Mia sola arte è la fede: Paolino di Nola teologo sapienziale*, ed. L. LONGOBARDO, D. SORRENTINO, Napoli 2000.
- MRATSCHEK S., *Der Briefwechsel des Paulinus von Nola: Kommunikation und soziale Kontakte zwischen christlichen Intellektuellen*, Göttingen 2002.
- PRETE S., *Motivi ascetici e letterari in Paolino di Nola*, Napoli–Roma 1987.
- RUGGIERO A., *San Paolino maestro di fede e di vita*, Napoli–Roma 1994.
- SANTANIELLO G., *San Paolino di Nola una vita per Cristo*, Napoli 1994.
- SANTANIELLO G., *San Paolino maestro di fede e di vita*, Napoli–Roma 1994.
- SANTANIELLO G., *Vita di Paolino da Bordeaux vescovo di Nola*, Nola–Marigliano 2015.
- SKEB M., ‘Christo uiuere’. *Studien zum literarische Christusbild des Paulinus von Nola*, Bonn 1997.
- TRINCHESE G., *S. Paolino e il suo secolo*, Nola 1909.
- TROUT D.E., *Paulinus of Nola: Life, Letters and Poems*, Berkeley 1999.

Literatura polska

- CYTOWSKA M., *Paulin z Noli – uczeń Auzoniusza*, „Meander” 1994, t. 49, s. 33–42.
- GRZYWACZEWSKI J., *Związki Nicetasa z Paulinem z Noli*, „e-Patrolgos” 2015, nr 1/3, s. 14–27.
- KASPRZAK D., *Kontakty św. Paulina z Noli z Rzymem i jego biskupami*, „Vox Patrum” 2004, t. 46–47, s. 293–309.
- KASPRZAK D., *Między symbolem a figurą: źródła myśli teologicznej Paulina z Noli*, „Analecta Cracoviensia” 2004, t. 36, s. 163–181.
- KOŁOSOWSKI T., *Natura i sens tajemnicy wcielenia Chrystusa oraz jej wpływ na życie moralno-duchowe człowieka w świetle korespondencji Paulina z Noli*, „Vox Patrum” 2000, t. 38–39, s. 281–291.
- KRYNICKA T., *Wczesna korespondencja Auzoniusza z Paulinem z Noli*, „Vox Patrum” 2016, t. 65, s. 353–371.
- OŚCIEŁOWSKI K., *Ideał chrześcijanina i jego realizacja. Studium pism św. Paulina z Noli*, Kraków 2009.
- PAŁUCKI J., *Miłosierdzie Boże źródłem nadziei świata na podstawie listów Paulina z Noli*, „Ateneum Kapłańskie” 2017, z. 3 (649), s. 501–512.
- PAŁUCKI J., *„Szczęśliwym być” – przyczynek św. Ambrożego i św. Paulina z Noli*, [w:] *Vita beata. Interpretacja pojęcia szczęścia ludzkiego w starożytności*, red. D. ZAGÓRSKI, Toruń 2011, s. 65–76.
- PAŁUCKI J., *Eklezjotwórcza funkcja przyjaźni w nauczaniu Paulina z Noli*, „Studia Włocławskie” 2012, t. 14, s. 88–104.

- PAŁUCKI J., *Epistolografia Paulina z Noli (355–430). Adresaci oraz okoliczności powstawania listów*, [w:] *Fructus Spiritus est Caritas. Księga jubileuszowa ofiarowana ks. prof. F. Drączkowskiemu*, red. M. WYSOCKI, Lublin 2011, s. 305–314.
- PAŁUCKI J., *Epitafium z Cimitile. Rola kultu relikwii w duchowości Paulina z Noli*, [w:] *Godność chrześcijanina w nauczaniu Ojców Kościoła*, red. F. DRĄCZKOWSKI, J. PAŁUCKI, Lublin 1996, s. 175–186.
- PAŁUCKI J., *Jezus jako Zbawiciel w nauczaniu Paulina z Noli*, „*Verbum Vitae*” 2002, t. 1, s. 253–269.
- PAŁUCKI J., *Małżeństwo drogą doskonalenia chrześcijańskiego na podstawie epistolografii św. Paulina z Noli*, „*Vox Patrum*” 2012, t. 57, s. 469–481.
- PAŁUCKI J., *Nawrócenia IV wieku, ich motywy oraz reperkusje społeczne*, „*Vox Patrum*” 1998, t. 32–33, s. 187–198.
- PAŁUCKI J., *Paulin z Noli – asceta i nauczyciel*, „*Roczniki Teologiczne*” 1999, t. 46, z. 4, s. 207–220.
- PAŁUCKI J., *Paulin z Noli. Zapomniany przez wieki, wzorem teologa na dzisiejsze czasy*, [w:] *Sprawiedliwość, Pokój i Radość w posługiwaniu biskupim. Księga pamiątkowa ku czci Jego Ekscelencji Księdza Biskupa dr. Wiesława Alojzego Merinoga z okazji 65. urodzin*, red. A. NIEMIRA, K. RULKA, J. SZYMAŃSKI, Włocławek 2010, s. 419–428.
- PAŁUCKI J., *Pismo Święte w pasterskiej posłudze Paulina z Noli*, „*Roczniki Teologiczne*” 2003, t. 50, z. 4, s. 139–147.
- PAŁUCKI J., *Świeccy adresaci listów Paulina z Noli*, „*Vox Patrum*” 2002, t. 42–43, s. 253–260.
- PAŁUCKI J., *Teologia chrztu w nauczaniu św. Paulina z Noli*, „*Studia Włocławskie*” 2017, t. 19, s. 147–160.
- PAŁUCKI J., *Teologiczna interpretacja działalności budowlanej Paulina z Noli*, [w:] *Ku prawdzie w miłości. Księga pamiątkowa ku czci Bpa Jana Śrutwy*, Lublin 2002, s. 87–94.
- POKRYWKA W., *Uwagi o heksametrze Paulina z Noli na przykładzie „Laus Sancti Ioannis” (Carm. VI)*, „*Vox Patrum*” 2000, t. 38–39, s. 457–462.
- SWOBODA A., *Chrystus w życiu przyjaciół w listach św. Paulina, biskupa Noli (353–431)*, „*Poznańskie Studia Teologiczne*” 1998, t. 8, s. 89–98.
- SWOBODA A., *Egzegeza alegoryczna Pisma świętego w listach Paulina z Noli*, „*Vox Patrum*” 1997, t. 32–33, s. 261–268.
- SWOBODA A., *Osoba posłańca w listach św. Paulina, biskupa Noli*, „*Vox Patrum*” 1990, t. 19, s. 703–712.
- SWOBODA A., *Pojęcie przyjaźni w listach św. Paulina z Noli i Sydoniusza Apolinarego – studium porównawcze*, Poznań 1995.
- SWOBODA A., *Przyjaźń i konflikt Auzoniusza i Paulina z Noli w świetle korespondencji*, „*Eos*” 1995, t. 83, s. 307–321.
- WYSOCKI M., *Pewniejsza nadzieja? Zachęty do życia monastycznego w epistolografii IV i V wieku*, „*Vox Patrum*” 2018, t. 70, s. 193–204.

LIST 1¹

Paulin, sługa Chrystusa Jezusa – Sewerowi, najdroższemu bratu we wspólnej wierze w Boga Ojca i Chrystusa Jezusa, naszego Zbawiciela, pozdrowienie²

1. „Jakże słodkie są dla mego podniebienia twoje słowa, słodsze niżli plastry miodu dla moich ust”³ (Ps 118,103; 18,11). W moim sercu, jakby przepełnionym miodem Twoich słów, całkowicie zasmakowaliśmy prawdy Pisma Świętego, w którym jest powiedziane: „dobre słowa karmią kości” (Prz 15,30). Z pewnością nie te kości, których układ zapewnia podstawę funkcjonowania naszego ciała, lecz te, którymi podtrzymywana jest moc człowieka wewnętrznego: to jest nadzieja i wiara, i miłość. One bowiem są trzewiami miłosierdzia i kośćmi cierpliwości, i członkami wszystkich cnót. To są kości i członki, i wnętrzności, które wzbogaciłeś świętymi zachętami nadziei, wiary i miłości. Przez nie nauczyłeś nas, że nadzieja Twojej wiary oparta na Panu i zaufanie Twojej niezachwianej nadziei w Panu, i pełnia Twojego miłosierdzia w Chrystusie pozostają niezachwiane jak miłość Boża do nas. Zaiste, dla nas, zaniepokojonych i wyczekujących, ale jednak pełnych ufności wobec ciebie, a raczej wobec Boga, który także w słabych działa swoją mocą i udoskonala, Ty ukazałeś wzrost swojego dziedzictwa w niebie, czego dokonałeś poprzez zbawienne pozbycie się ciężarów tego

¹ List napisany na początku roku 395 i wysłany z Barcelony wkrótce po święceniach kapłańskich Paulina na Boże Narodzenie 394 r., zanim przybył on do Noli w końcu roku 395. Por. FABRE, *Chronologie*, s. 22.

² Odbiorcą jest wieloletni przyjaciel Paulina Sulpicjusz Sewer, zob. *Wstęp*, s. 14–16

³ Nie jesteśmy w stanie stwierdzić, z jakiego tekstu Pisma Świętego korzystał Paulin. Aby nie wprowadzać zamieszania, idąc za wydaniem krytycznymi i współczesnymi tłumaczeniami na inne języki, w niniejszym tłumaczeniu postanowiono pozostawić numerację Psalmów według Septuaginty i Wulgaty. Również w tłumaczeniu tekstów biblijnych nie jest możliwe opieranie się na jakimkolwiek współczesnym tłumaczeniu polskim, dlatego jeżeli istniejące tłumaczenia zgadzają się z tekstem zawartym w listach, to z nich korzystamy, w innych zaś przypadkach dokonujemy tłumaczenia według tekstu listów. Paulin wplata często fragmenty biblijne, dosłowne cytaty, w tok swej wypowiedzi i dlatego, aby zrozumieć treść listu, należy brać pod uwagę tekst Paulina, a nie współczesne tłumaczenia. W przypadku, gdy wiadomo, że Paulin posługiwał się Septuagintą lub tekst wskazuje na podobieństwo do Wulgaty, jest to wyraźnie zaznaczone (LXX lub Wlg).

świata, nabywszy niebo i Chrystusa za cenę rzeczy kruchych (por. Ef 1,18n; Prz 4,9)⁴. Zaprawdę, „rozumiejąc potrzebującego i biednego” (Ps 40,2), uwierzyłeś, że on jest w Chrystusie i w nim Chrystus, jak sam nauczał, jest przyodziewany i karmiony, i daje się niby dobra inwestycja (por. Mt 25,35–46; Prz 19,17).

2. To niech będzie „zapach śmierci w śmierci dla tych, którzy idą na zatracenie” (2 Kor 2,15–16), dla których ciało i krzyż Boga żywego jest głupotą lub skandalem (por. 1 Kor 1,23n), gdyż ciało i krew (por. Mt 16,17), którym służą, nie odsłania im [prawdy], że Jezus Chrystus jest Synem Bożym. Niech więc nasza wiara w ciało i w śmierć Boga stanie się dla nas „zapachem życia w życiu” (2 Kor 2,16). Niech nasze stopy, o najdroższy bracie, nie oddalają się od dróg Pana i od kroczenia wąską ścieżką, [nawet] jeśli czasami bezbożne i głupie słowa ludzi tego świata osaczają nas (por. Ps 16,5; Mt 7,14)⁵. O tych ludziach i o nas samych zostaliśmy wystarczająco pouczeni słowami Pisma Świętego. Istotnie o nich święty Apostoł poucza nas, że „przez to jesteśmy zmęczeni i utrudzeni, ponieważ pokładamy nadzieję w Bogu żyjącym, który jest zbawieniem wszystkich ludzi, a szczególnie wierzących” (1 Tm 4,10). Sam Pan, w Ewangelii, przepowiadał nie tylko jadowite słowa, ale także kary, na jakie zasługują ci ludzie, którym chciałbyś spłacić dług: „biada tym, którzy zgorszyliby jednego z tych najmniejszych, którzy wierzą we mnie! Byłoby lepiej dla tego człowieka, aby zawiesił kamień młyński u szyi i rzucił się w głębinę morza” (Mt 18,6; por. Łk 17,2). Nam natomiast mówi: „błogosławieni jesteście, gdy ludzie was obrażają i mówią wszelkiego rodzaju zło przeciwko wam i odrzucają moje imię jako niegodziwe; ciescie się i radujcie, ponieważ wielka jest wasza nagroda w niebie” (Mt 5,11; por. Łk 6,22n). Pomni na te słowa Pana, bracie mój, wzmocnijmy się w naszej wierze i ignorujmy obelgi i nienawiść pogan: „[oni] błąkają się bowiem w ciemności (Ps 81,5), ponieważ dla nich nie powstało słońce sprawiedliwości” (Mdr 5,6; Ps 139,4; 13,3), pod „ich wargami znajduje się jad żmijowy” (Ps 140,5), który zatruwa umysł i zabija duszę – jeśli przyjęty [jest] uszami, przenika do serca. „Ich serce”, mówi Pismo Święte, „jest puste, a szeroko otwartym grobowcem ich gardło” (Ps 5,10; 13,3). Strzeżmy się ich zaczynu,

⁴ Około czterech lat wcześniej zmarła żona Sewera, on zaś, po licznych wizytach w klasztorze św. Marcina z Tours, podjął życie monastyczne w Primuliacum, prawdopodobnie w posiadłości należącej od wielu pokoleń do jego rodziny.

⁵ Z pewnością Paulin ma na myśli nie tylko ataki pogan, ale także chrześcijan, którzy nie zgadzają się z podejmowanym przez niego stylem życia, jak np. przyjaciel i nauczyciel Paulina Auzoniusz. Zob. AUZONIUSZ, *Ep.* 23,1–3; 24,1; 25.

aby nie zepsuł całości (por. Ga 5,9; 1 Kor 5,6). Napisane jest bowiem: „nie będzie zamieszkiwać obok ciebie niegodziwiec” (Ps 5,6), a także: „ze świętym [człowiekiem] będziesz święty, z niegodziwym będziesz przewrotny” (Ps 17,26), oraz: „odwróć się od niegodziwości tego, który wymawia imię Pana” (2 Tm 2,19; Iz 26,13). Zakryj, o bracie, „swoje uszy i otocz je płótem z cierni” (Syr 28,24) na ich słowa, które są kolcami i strzałami diabła, który ukryty w ich sercach, „potajemnie się czai, aby złapać tych ubogich” (Ps 10, 9) Chrystusa i polować na duszę chrześcijanina. Ale, jak napisano w Piśmie, „na ich głowę spadnie niegodziwość i wpadną do jamy, którą przygotowali” (Ps 7,16.17).

3. „Ty zaś, człowiecze Boży, uciekaj od takich [ludzi]” (1 Tm 6,11) i nie zajmuj się nimi, jak gdyby byli mądrzejsi, skoro wiesz, że początek mądrości jest z tobą, który boisz się Pana (por. Ps 110,10; Prz 1,7; 9,10). Jeśli oni myślą, że nasze postępowanie jest głupie, raduj się ze świadomością, że masz do wykonania dzieło Boga i nakaz Chrystusa, i pamiętaj dobrze, że „Bóg wybrał rzeczy głupie w oczach świata, aby zawstydzić mądrość” (1 Kor 1,27) i „że to, co jest głupotą u Boga, jest mądrzejsze od ludzi” (1 Kor 1,25). Pragnienie zaś wyzbycia się tej głupoty jest równoznaczne z negacją samego Chrystusa, który wstydić się będzie wobec Ojca uznania jako swoich tych, którzy się wstydzą wyznać jego imienia przed tym światem (por. Mt 10,33; Łk 9,26; Mk 8,38).

4. Ty więc, który starasz się, jak piszesz, wyjaśnić moje i twoje zachowanie, co zrobisz, jeśli nie przekonasz ludzi, którzy nie dla swojego zbudowania, lecz dla Twojego zrujnowania dyskutują z Tobą o dziełach Bożych? Albo się zarumienisz, albo zbledniesz ze wstydu jako obrońca gorszej sprawy, i z dala od przekonania będziesz chwiały się na drodze Pana i z nieba spadniesz na nowo na ziemię, niszcząc wszystko to, co już zbudowałeś. Bardzo ważne jest, aby wiedzieć, kim są ci, z którymi dyskutujesz. Jeśli człowiek przychodzi z pragnieniem nauczenia się i wyznaje swoją ignorancję, zasiej w nim nasienie wiary i odsłoń przed nim przykazanie Boże. Jeśli przyjmuje słowo, „zyskujesz brata dla Kościoła” (Mt 18,15) i owcę dla Chrystusa. Jeśli zaś [człowiek], który do Ciebie przychodzi, nie jest prawdziwym załączkiem dobrego ziarna – jako nieprzyjaciel niebieskiego Ojca rodziny, sieje nocą kąkol między dobrym ziarnem (por. Mt 13,24–30; Mk 4,26–29) – jest więc szkodliwym perzem i złym owocem, który w czasie żniwa musi zostać oddzielony od dobrego ziarna i nie będąc przeznaczonym do spichlerzy, ale do pieców, będzie niczym surowiec podsycający ogień wieczysty. Tymczasem rośnie do spalenia. Uciekaj od takiego człowieka i unikaj spotkań z nim

i rozmów; jeśli nie może być zbawiony przez Twoją wiarę, niech nie rani cię swoją niewiernością.

5. Nawet jeśli jest on Twoim bratem i przyjacielem bliższym ci niż Twoja prawa ręka i droższym niż Twoje oczy, a jednak jest obcym lub wrogiem w Chrystusie, „niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik” (Mt 18,17; por. 1 Kor 5,11). Niech zostanie odcięty od Twojego ciała jak niepotrzebna prawa ręka, jeśli nie jest zjednoczony z Tobą w ciele Chrystusa, i niech będzie wydłubany jak szkodliwe oko ten, który swym brudem lub ślepotą ogarnie całe Twoje ciało (por. Mt 18,8; 5,29n). „Lepiej jest bowiem, jeśli jeden członek zginie dla zbawienia całego ciała, niż żeby całe ciało”, jak mówi Pan, „znalazło się w piekle” z powodu miłości do jednej chorej kończyny (Mt 5,29n). Nie możemy obawiać się niezadowolenia takich ludzi; w rzeczywistości powinniśmy tego pragnąć, ponieważ z ich drwin i przekleństw pochodzi ta nagroda, którą Bóg obiecał w niebie. „Uczeń – mówi – nie jest ponad mistrza ani sługa ponad swego pana” (Mt 10,24), i dalej, „jeżeli nazywali Belzebubem ojca rodziny, o ile bardziej jego domowników?” (Mt 10,25). Jeśli pokochają Pana i Boga, którego my naśladujemy, pokochają także nas. Jeśli „Jego prześladowali, nas także prześladować będą” (J 15,20). Na cóż nam chwała [ze strony] świata, która jest nienawiścią Chrystusa? „Jeśli bylibyście ze świata, mówi, świat miłowałby to, co należy do niego” (J 15,19).

6. Ty zatem zdaj sobie sprawę z tego, czego pragniesz, kiedy chcesz wyświadczyć przysługę ludziom takim jak ci niewierzący. [Jest tym poszukiwanie] bez wątpienia życzliwości ludzi, to znaczy świata, którego nie możesz zadowolić, jeśli nie chcesz zawieść Chrystusa. „Jeśli bowiem chcę się przypodobać ludziom – mówi Apostoł – nie będę sługą Chrystusa” (Ga 1,10). Nie podobajmy się zatem tym ludziom i cieszymy się, że nie podobamy się tym, którym nawet Bóg się nie podoba. Bowiem, jak wiesz, w nas atakują nie dzieła nasze, lecz Pana naszego Jezusa Chrystusa, który jest Bogiem Wszechmocnym. To Jego odrzucają w swych działaniach, w naszych dziełach nienawidzą, a później będą mówić: „Panie, kiedy widzieliśmy cię nago i cię nie przyodzialiśmy? Głodnego i nie nakarmiliśmy? Chorego i nie odwiedziliśmy?” (Mt 25,44). A wtedy usłyszą: „Idźcie w ogień wieczny, który Bóg przygotował ojcu waszemu⁶ i jego aniołom” (Mt 25,41), ponieważ tego, czego nie czynią potrzebującym, odmawiają także Chrystusowi, „który będąc bogatym, stał się ubogim, by nas ubogacić swoim ubóstwem” (2 Kor 8,9).

⁶ Chodzi oczywiście o diabła.

7. Tymczasem niech się cieszą ze swych przyjemności, honorów i bogactw, jeśli rzeczywiście należą do nich (por. Mdr 2,6). Wołają oni posiadać je na ziemi, gdzie nasze życie się kończy, niż w niebie, gdzie nadal żyjemy. Niech mają dla siebie swą mądrość, dla siebie swe szczęście, nam niech zostawią, jak sądzą, nasze ubóstwo i naszą głupotę. Niech sobie przywłaszczają, jeśli im się to podoba, roztropność i niech wytykają nam głupotę zgodnie ze słowami Pana, mówię tak, samego naszego Boga, którego „nawet jeżeli wyznają w słowach, jednak zaprzeczają w czynach, ukazując pozory pobożności i zaprzeczając Jego mocy” (Tt 1,16; 2 Tm 3,5). Pan bowiem mówi: „Synowie tego świata są mądrzejsi niż synowie światłości – lecz dodał – w tym pokoleniu” (Łk 16,8). Niech będą przebieglejsi, pod warunkiem że nie są dziećmi światłości. Niech będą mądrymi w tym jednym pokoleniu, pod warunkiem że w naszym pokoleniu znaleźliby się jako pozbawieni rozumu. Niech będą teraz błogosławieni lub szczęśliwsi ci, którzy spokojnie przechodzą przez cały dobrobyt świata, który im schlebia; niech ubierają się w miękkie szaty; niech zamieszkują w królewskich pałacach (por. Mt 11,8; Łk 7,25) pod warunkiem „że nie doznają ludzkich utrapień ani z ludźmi nie cierpią” (Ps 72,5). Niech będą bogaci dla świata, ponieważ są biedni dla Boga. O nich jest napisane: „Bogaci stali się biednymi i doznali głodu”, tak jak i o nas jest dodane: „tym zaś, którzy szukają Pana, nie zabraknie wszelkiego dobra” (Ps 33,11).

8. Obyśmy, mój bracie, stali się godnymi być i lżonymi, i karconymi, i gnębionymi, a nawet zabitymi w imię Jezusa Chrystusa, oby tylko sam Chrystus nie został zabity w nas (por. Dz 5,41; 2 Kor 4,8–11). Wówczas wreszcie „będziemy mogli chodzić po wężach i żmijach i deptać głowę antycznego smoka” (Ps 90,13). Ale my odcinamy się od świata, który niestety jest dla nas przyjacielem i dlatego jest gorszy, i radujemy się w Chrystusie. Wolimy być chwalonymi jedynie w Jego imieniu, nie chcemy być zasmuconymi i dręczonymi, co jest bardziej użyteczne. Pamiętaj, że gdy ziarno gorzycy, z którego, jak z nasiona, wyrosliśmy, jest miażdżone, ożywa coraz bardziej i ostatecznie wzrasta w całej swej mocy. Dlatego też w tym powinniśmy odpowiadać niejako naszej naturze, w tym, że podeptani przez pomówienia wrogów, powinniśmy rozpalać się coraz bardziej w wierze i wciągać w nasz ogień tych wszystkich, którzy starają się nas złamać, ponieważ uznają nas za najmniejszych z ludzi, to znaczy jak „ziarno gorzycy, które jest najmniejsze ze wszystkich ziaren” (Mt 13,31n; Mk 4,31; Łk 13,19). Lecz jeśli rzeczywiście ci, którzy są poza [wiarą], domagają się od Ciebie wyjaśnienia Twoich świętych uczynków i z ich żmijowych serc brzmi jadowita mowa przeciwko

Twojemu sercu, „nie dawaj psom rzeczy świętych i nie rzucaj swoich pereł przed świnie. Co wspólnego ma wierzący z niewiernym? Jakie przymierze może być pomiędzy światłem a ciemnością? Jakie porozumienie między Chrystusem a Belialem?” (Mt 7,6; 2 Kor 6,14–15).

9. Ale Ty, jako dobry żołnierz Chrystusa, uzbrojony przez Apostoła „w hełm zbawienia i zbroję sprawiedliwości, i tarczę wiary, i miecz prawdy, i moc Ducha Świętego” (Ef 6,13–17; por. 1 Tes 5,8), stój wytrwały w niebieskiej zbroi i ugaś „wszelkie pociski nieprzyjaciela” (Ef 6,16) źródłem twojej mądrości i strumieniem wody żywej, która jest w Tobie. „Strzeż depozytu, zachowaj wiarę, postępuj za sprawiedliwością, strzeż miłości Chrystusa, naśladowaj cierpliwość, ćwicz się w pobożności, co jest przydatne do wszystkiego, bądź wstrzeźliwy, czuwaj we wszystkim, walcz w dobrej walce, ukończ bieg, abyś pochwycił się tego, przez którego zostałeś pochwycony. Na ostatek zostanie odłożona dla Ciebie korona sprawiedliwości, którą Pan, sędzia sprawiedliwy, w owym dniu odda tym, którzy miłują Jego przyjście” (por. 1 Tm 6,11; 2 Tm 1,14; 1 Tm 4,8; Flp 3,12; 2 Tm 4,5–8). Unikaj natomiast tych, którzy „nie zachowują zdrowej doktryny i miłują przyjemności bardziej niż Boga” (2 Tm 4,3; 3,4). Oni podążają zawsze ku gorszemu, zwodzący innych i sami zwiedzeni przez zło, ludzie zdeprawowani na umyśle i dalecy od prawdy, i przez to wydani na niepohamowaną chciwość swego serca, złapani w sidła wielu pożądliwości, które sprawiają, że ludzie niczym wraki bez wiary toną w śmierci i w zatraceniu (por. 1 Tm 6,9), ponieważ woleli stworzenie od Stwórcy, to znaczy uważają „bożki pogan, złoto i srebro” (Ps 113,4) za cenniejsze od Boga, zachowują swoje życie na tym świecie, ale tracą je dla Chrystusa (por. J 12,25). Oddal się od takich ludzi i unikaj ich bezbożnych i ekscentrycznych wystąpień (por. 1 Tm 6,11), abyś nie rozchorował się w trakcie rozważania banalnych⁷ problemów lub pustych i bezbożnych dysput (por. 2 Tm 2,23; 1 Tm 1,4; 4,7; Tt 3,9), i abyś nie narażał się na niebezpieczeństwo od fałszywych braci lub zdeprawowanych i skorumpowanych filozofów, i aby wszyscy, którzy was zobaczą, nie mogli powiedzieć z diabelską radością: „Ten człowiek zaczął budować i nie mógł ukończyć” (Łk 14,30). Niech to będzie z dala od nas, którzy odważyliśmy się podjąć pracę nad naszą doskonałością, polegając nie na naszych dziełach lub naszych siłach, lecz na potędze i miłosierdziu Boga. On, który jest wszechmocny, mocen jest dokończyć w nas dzieło swej doskonałości i zbudować na swojej wielkości i uwieńczyć dachem swoją budowlę, do której

⁷ Dosłownie: kobiecych, babskich.

raczył położyć fundamenty, wznosząc na początku rusztowania. Tak więc, gdy także Apostołowie byli zdumieni wielkością tego dzieła, to On raczył powiedzieć, że to niemożliwe jest u ludzi, ale nie u Boga – dla tych, którzy w Niego wierzą, nic nie jest niemożliwe (por. Mt 19,26).

10. Jednakże, abyśmy wzajemnie się pocieszali słowami Pana i czynili postępy w naszych dziełach, „wyjdź z twojej ziemi i z twojego ludu” (Rdz 12,1n; Dz 7,3)⁸, abyś naśladowując Abrahama przez odejście z powodu wiary, zasłużył na przebywanie na błogosławionym łonie Abrahama (por. Łk 16,22). Pośpiesz się z przybyciem do nas, abyś otrzymał i przekazał umocnienie wiary dla naszej wspólnej korzyści. To jest miłe w oczach Boga, ponieważ i „brat, który pomaga bratu, będzie sławiony” (Prz 18,19). My, jak napisałem wcześniej, zatrzymaliśmy się właśnie w Barcelonie⁹. Po owym liście, na który odpowiedziałeś w dniu Pańskim¹⁰, w którym Pan zgodził się narodzić w ciebie, zostałem zabrany i zaskoczony gwałtowną, czego świadkiem jest sam Pan, siłą tłumu – ale wierzę, że zrządzeniem Boga – i wyświęcony na prezbitera¹¹. Byłem niechętny, przynaję, nie dlatego, że pogardzałem godnością urzędu (wzywam Pana na świadka, że pragnąłem rozpocząć świętą służbę od tytułu i funkcji ostiariusza¹²); lecz jako przeznaczony do

⁸ Paulin często zachęcał Sulpicjusza Sewera do opuszczenia Galii i przeniesienia się do Italii jako *pielgrzymki dla Chrystusa*, ale bezskutecznie.

⁹ Paulin opuścił Akwitanię i przybył do Hiszpanii prawdopodobnie jesienią 389 (zob. *Carm.* 10,1n). W 393 Terazja urodziła Paulinowi syna, który zmarł osiem dni po porodzie i został pochowany w Complutum (obecnie Alcalá de Henares w pobliżu Madrytu; zob. *Carm.* 31, 599n), co było jednym z powodów gwałtownego wstąpienia Paulina na drogę życia monastycznego i sprzedaży majątku. Według najnowszych badań w roku 395 Paulin i Terazja udali się do Barcelony, skąd podążyli do Noli.

¹⁰ Termin *dies domini* nie zawsze oznaczał niedzielę. Boże Narodzenie jest dniem Pańskim w specjalnym znaczeniu. Święcenia Paulina miały miejsce na Boże Narodzenie 394. Zob. D.E. TROUT, *The dates of the ordination of Paulinus of Bordeaux and of his departure for Nola*, „Revue des Études Augustiniennes”, 1991, vol. 37, s. 237–260.

¹¹ Tak gwałtowne i „wymuszone” przez wiernych święcenia w IV w. były niemal na porządku dziennym. Wystarczy wspomnieć, że św. Augustyn został pochwycony i zaprowadzony przed biskupa (zob. POSSYDIUSZ, *Vita Augustini* 4), a później postawiony w podobnej sytuacji w przypadku Pinianiusza (zob. AUGUSTYN, *Ep.* 125; 126). Równie silny nacisk zastosowano na Nepocjana, przyjaciela św. Hieronima (zob. HIERONIM, *Ep.* 60,10). Również w przypadku święceń biskupich stosowany był swoisty przymus, np. św. Ambroży, św. Marcin z Tours czy św. Grzegorz z Nazjanzu. Zob. J. GRZYWACZEWSKI, *Appointing Bishops in the First Centuries*, Lublin 2013, s. 99–123.

¹² Użyty przez Paulina termin *aedituus* używany jest w Wulgacie na oznaczenie strażnika świątyni. W Ez 44,11 *aeditui* zostali zakwalifikowani do *ianitores* – odźwiernych, stąd późniejsi ostiariusze i ostiariat.

innych zadań, na innym miejscu¹³, jak wiesz, byłem silnie skupiony moimi myślami, lękałem się tego nowego i niespodziewanego wyroku Boskiej woli. Dlatego poddawszy kark pod jarzmo Chrystusa, teraz widzę, że podejmuję zadania, które są zbyt wielkie w stosunku do moich zasług i zdolności. Dostrzegam, że zostałem już przyjęty i włączony w tajemnicę i do sanktuarium Boga Najwyższego, że uczestniczę w rzeczywistości niebieskiej, że coraz bliższy Boga, żyję w samym duchu, ciele i w chwale Chrystusa. Jeszcze nadal z powodu mojego ograniczonego umysłu niewiele mogę pojąć ze świętego jarzma, które dźwigam, i świadom mojej nieporadności, drzę w obliczu obowiązków mojego urzędu. Ale Ten, „który udziela mądrości najmniejszym, a usta dzieci i niemowląt oddają Mu chwałę” (Ps 18,8; 8,3), jest w stanie ukończyć nawet we mnie swoje dzieło i upiększyć swój dar, aby uczynić godnym samego siebie mnie, którego wezwał spośród niegodnych. Wiedz jednak, że z pomocą samego Pana projekt naszego wspólnego pragnienia pozostaje całkowicie aktualny¹⁴. W rzeczywistości zostałem przekonany do święceń w kościele w Barcelonie tylko pod warunkiem, że nie będę na zawsze związany z tym kościołem, konsekrowany tylko do kapłaństwa Pana, nie tylko do jakiegoś miejsca w Kościele.

11. Przybądź zatem, jeśli chcesz, przed Wielkanocą, co byłoby dla nas najlepsze, aby móc świętować, gdy jestem kapłanem, święte uroczystości; lecz jeśli pragniesz, z pomocą Boga, przybyć na spotkanie na początku naszej podróży¹⁵, przybądź po Wielkanocy w imię Chrystusa. Ale ufamy, że Pan nasz zainspiruje Cię w żarliwym pragnieniu zobaczenia nas, że nie będziesz zwlekał aż do czasu Wielkanocy z przybyciem do nas. Jak długa będzie podróż, przekaże Ci chłopiec, Twój wierny sługa, który zapewnił, że dotarcie do nas z Elusio¹⁶ zajęło mu tylko osiem dni. Podróż jest bowiem tak krótka i łatwa, że nie jest mozolna nawet w Pirenejach, które piętrzą się pomiędzy Galią Narbońską a Hiszpanią i napawają strachem bardziej przez swoje imię niż fakt, że są to góry. Ale dlaczego wspominam o odległości? Jeśli pragniesz mnie odwiedzić, podróż jest krótka; długa natomiast, jeśli ją lekceważysz.

¹³ Paulin podjął już wcześniej decyzję o przeniesieniu się do Noli.

¹⁴ Chodzi o plany Paulina i Terazji i ich podróż do Noli.

¹⁵ Czyli przed wyruszeniem do Noli.

¹⁶ Niektórzy identyfikują je z obecnym Font d'Alzonne w pobliżu Carcassonne we Francji. Według obliczeń stosowanych w starożytności z tego miejsca armia rzymska mogła dotrzeć do Barcelony w ciągu tygodnia, co przemawia za tą lokalizacją. Zob. F. RIESS, *Narbonne and its Territory in Late Antiquity: From the Visigoths to the Arabs*, London–New York 2016, 66–68.

LIST 2¹

Paulin do Amanda, Pana i Brata umiłowanego²

1. W końcu otrzymaliśmy Wasz serdeczny list, który powitaliśmy tym bardziej ochoczo, im dłużej go pożądaliśmy. Bowiem i „świeża woda jest przyjemniejsza dla tego, kto pragnie” (Prz 25,25), i „dobra wiadomość z dalekiego kraju bardziej pożądana” (Prz 15,30; Ps 106,9), tak i wasze delikatne słowa „nasycają nasze kości” (Prz 15,30) i „napełniają dobrami naszą spragnioną duszę” (Ps 106,9). Jak możemy odpowiedzieć godnie na takie słowa, my, lichego umysłu, leniwego serca, ubodzy w słowach i którzy, jak jest napisane, mamy „brzuchy leniwe” (Tt 1,12)? Ale chociaż jesteśmy słabsi we wszystkim, jednak miłość, ona sama, stawia nas na równi z wami. My bowiem dążymy do tego, by dorównać na równi umysłowi, uczuciu, jakie żywisz do nas, które jest zakorzenione w naszych wnętrznościach i utrwalone w naszych sercach, i wmieszane w samą duszę przez Ducha Pańskiego, który „pozwoił zamieszkać w domu ludziom tych samych obyczajów” (Ps 67,7) i łączy w jedno serce niezliczone tysiące wiernych, ponieważ On sam „napełnia wszystko wszelkimi sposobami” (Ef 1,23).

2. Teraz spodobało się Panu umieścić swój skarb w glinianym garnku. „On rzeczywiście mnie powołał swoją łaską” (Ga 1,15), „podnosząc nędzara z prochu i dźwigając z gnoju ubogiego, by go posadzić wśród książąt swojego ludu” (Ps 112,7–8) i przyodziać zbawieniem między kapłanami (por. Ps 131,16; Iz 61,10). A gdy biegnę za wonią Jego pachnidła (por. Pnp 1,3), niech stanę się kroplą olejku, który „spływa na brodę Aarona” (Ps 132,2). Jednak, mając świadomość moich zasług, starałem się odrzucić, lub lepiej, nie odważyłem się zaakceptować propozycji, by stać się sługą w domu Aarona i „błogosławić Pana ze źródeł Izraela” (Ps 67,27). „Ja robak, a nie człowiek” (Ps 21,7), wbrew woli zostałem zmuszony nagłą przemocą, co wyznaję, i pochwycony przez wielu, którzy prawie mnie udusili. Chociaż pragnąłem, by mój kielich został zabrany ode mnie, jednak byłem

¹ List, jeden z sześciu w korespondencji z Amandem, został napisany w Hiszpanii na początku 395.

² Na temat Amanda zob. *Wstęp*, s. 16.

zmuszony powiedzieć Panu: „jednak niech się stanie nie moja, ale Twoja wola” (Mt 26,42; Mk 14,36; Łk 22,42), zwłaszcza gdy czytam, że Pan sam powiedział o sobie: „Syn Człowieczy nie przyszedł, by mu służyło, ale by służyć” (Mt 20,28). Zatem, poprzedzeni przez Pana i pochwyceni przez Tego, którego jeszcze nie zdobyliśmy, służymy przy ołtarzu Boga i troszczymy się o stół zbawienia, już jako starsi w tytule i urzędzie³, ale nadal jako dzieci w rozumie i niemowlęta w mowie (por. 1 Kor 14,20).

3. A Ty, o najczcigodniejszy panie, bracie i panie nasz w Chrystusie, proś Pana, który jest bogaty we wszelkie dobro, abyśmy „obfitowali w wiarę, w mowę, w wiedzę, we wszelką gorliwość, i nade wszystko w miłość waszą do nas, tak też obyście i w tę łaskę obfitowali” (2 Kor 8,7), abym dobrze spełniał czynności kapłańskie, zdobył stopień odpowiedni dla mnie i poznał, w jaki sposób należy zachowywać się w domu Bożym i jak należy traktować świętą posługę (por. 1 Tm 3,13). Ponadto Twymi listami zaopatruj nas często w konieczną pomoc. Bowiem Ty, „nakarmiony słowami wiary i dobrej nauki, za którą poszedłeś” (1 Tm 4,6) od dzieciństwa w świętych pismach, kształtuj nas zgodnie z regułą świętości, karm nas duchowym pokarmem, to jest słowem Bożym. On jest prawdziwym i żywym Chlebem, którym żyjemy bardziej niż chlebem codziennym, ponieważ On jest pokarmem sprawiedliwych, którzy żyją wiarą. A teraz nie bądź mniej staranny w trosce o moją formację, ponieważ jesteśmy rozdzieleni przez nasze miejsce w Kościele, ale nie oddzieleni od Jego ciała: „jeden bowiem jest Bóg i jeden jest pośrednik między Bogiem a ludźmi” (1 Tm 2,5), który jest głową Kościoła, w którym ze wszystkimi jesteśmy jedno, żyjemy jak w jednym domu. Nie możemy też powiedzieć, że jesteśmy pozbawieni ciebie, skoro jesteśmy jednym duchem i mieszkamy w Tym, który jest Jeden. Dlatego „zachowując jedność ducha dzięki więzi, jaką jest pokój, gdyż jedno jest ciało i jeden jest duch” (Ef 4,3), współpracujemy razem jako członki zjednoczeni ze sobą, abyśmy wzrastali dla zbudowania tego ciała, którego głową jest Chrystus (por. Ef 4,12; 1 Kor 14,12).

4. Dlatego odkąd staliśmy się z wrogów obywatelami, z oddalonych bliskimi (por. Ef 2,17), z owiec pasterzami i zostaliśmy umieszczeni na fundamencie apostołów i proroków, kieruj i umacniaj ręce w sztuce budowania, abym się nauczył łączyć dwie ściany „na kamieniu, który stał się kamieniem

³ Słowo *seniores* użyte jest tu przez Paulina w podwójnym sensie, zarówno jako tłumaczenie greckiego *presbyteroi* – starsi, kapłani, jak i w kontraście do następujących potem *parvuli* i *lactantes* – dzieci i niemowlęta.

węgielnym” (Ps 117,22, Mt 21,42; 1 P 2,6) i zbudować ciała i serca oczyszczone przez wiarę w świętej świątyni i siedzibie Boga; wieść w moc Boga pojmaną przez potężne ramiona apostoła wszelką pychę, która wznosi się przeciwko poznaniu Boga, i doprowadzić każdą myśl do posłuszeństwa Chrystusowi. Naucz, jak przyłożyć siekiere Ewangelii do korzeni drzew i zabić ziemskich grzeszników mieczem duchowym, to jest słowem Bożym; jak odeprzeć tarczą katolickiej wiary wszystkie rozżarzone pociski nikczemnego przeciwnika, a gdy została stoczona dobra bitwa, ukończony bieg, wiara ustrzeżona, wypełniona posługą (por. 2 Tm 4,7.5), jak oczekiwać tego, co „Pan, sprawiedliwy sędzia, odda w owym dniu tym wszystkim, którzy umiłowali Jego przyjście” (2 Tm 4,8). Tak więc, patrząc na mnie i biorąc mnie jako swego i duchowo trwającego z Tobą, naucz mnie, pomóż mi, zachęć mnie i wzmocnij mnie. Ponadto jako ten, który narodził się z Was i przez Was dla Boga, powinienem być właśnie pod Waszą opieką w Chrystusie. Ponieważ jeśli będę niegodny, będę hańbą dla Was, ale będę Waszą radością, jeśli na podstawie dobrych owoców będę uznany za konar z Waszego drzewa⁴.

⁴ Powyższe słowa są świadectwem, że Amand przygotowywał Paulina do chrztu, który został mu udzielony przez Delfina, biskupa Bordeaux (zob. *Ep.* 3,4). Przygotowanie to odbywało się w 389 lub tuż przed tym rokiem, w którym to Paulin opuścił Hiszpanię.

LIST 3¹

Panu godnemu czci i wielce błogosławionemu Ojcu Alipiuszowi – Paulin i Terazja, grzesznicy²

1. Panie prawdziwie święty i zasłużenie błogosławiony i umiłowany, pokazałeś, że żywisz względem nas prawdziwą miłość i doskonałe uczucie. Otrzymaliśmy bowiem od naszego sługi, Juliana, po jego powrocie z Kartaginy list Twej Świętobliwości. Okazujesz w nim tak wielkie swoje światło, że wydawało się nam, iż nie poznajemy dopiero Twojej miłości, lecz odnajdujemy ją na nowo. Twoja miłość bowiem spłynęła od Tego, „który nas od stworzenia świata przeznaczył dla siebie” (Ef 1,4–5), od Tego, który nas stworzył przed naszym urodzeniem, ponieważ „On nas uczynił, a nie my sami siebie” (Ps 99,3), i który jest Stwórcą tego, co ma zaistnieć. Jego uprzednia wiedza i działanie ukształtowały nas w zgodności zamiarów woli, jedności wiary albo wiary w jedności; nasza jedność powstała dzięki miłości uprzedzającej nasze poznanie, abyśmy poznali się dzięki objawieniu ducha, zanim ujrzelśmy się zmysłem wzroku. Z tego powodu cieszymy się i chlubimy w Panu. On zawsze jeden i ten sam wszędzie na ziemi działa w swych wyznawcach swoją miłością przez Ducha Świętego, którego „wylał na wszelkie ciało” (Jl 2,28). „Bystrością rzeki rozwesela miasto” (Ps 45,5) swoje, nad którego obywatelami Bóg uczynił Cię księciem, z książętami ludu swego (por. Ps 112,8), zasłużenie umieszczając Cię na stolicy apostołskiej. I nas podniósł upadłych, uniósł z ziemi biednych (por. Ps 145,8), udzielając nam cząstki Twej godności. Dziękujemy jednak szczególnie Bogu za to, że dał nam miejsce w Twym sercu i raczył nas obdarzyć wielką miłością, tak że mamy prawo do niej w szczególniejszy sposób. Tak otoczyłeś nas swoją dobrocią i Twoimi darami, że nie możemy Cię kochać mało ani nie ufać Twej miłości.

¹ List napisany w Noli jesienią 395 wraz z kolejnym adresowanym do św. Augustyna. List w tłumaczeniu W. Eborowicza (w: św. AUGUSTYN, *Listy (1–75)*, tł. W. EBOROWICZ, Pelplin 1991, s. 189–192) z poprawkami obecnych tłumaczy. W epistolarzu augustyńskim nosi on numer 24.

² O Alipiuszu, biskupie Tagasty, zob. *Wstęp*, s. 16.

2. Otrzymaliśmy dowód Twych uczuć i Twej troski, a mianowicie pięć ksiąg³ świętego i doskonałego w Chrystusie Panu naszego brata Augustyna. Jesteśmy pełni podziwu dla tego dzieła i czytamy je tak, jakbyśmy wierzyli, że podyktował mu je sam Bóg. Zatem zachęceni ufnością naszej jednomysłności z Tobą ośmieliliśmy się napisać do samego Augustyna⁴. Spodziewamy się, że zechcesz usprawiedliwić wobec niego nasze braki w wykształceniu, i oczekujemy, że polecisz nas jego miłości. Powierzamy się, chociaż oddaleni, wszystkim świętym, których dowody życzliwości raczyłeś nam przesłać. Niech zechce więc Twoja Świątobliwość przekazać nasze uszanowanie duchownym Twoim współpracownikom czy też mnichom, naśladowcom Twojej cnoty⁵. Albowiem choć działasz pośród ludu i ponad ludem, rządząc owcami Pańskiego pastwiska (por. Ps 99,3) i pełniąc nad nimi troskliwą straż jako czujny pasterz, to jednak zerwawszy ze światem i ze związkami naturalnymi⁶, sam sobie stworzyłeś pustynię, oddzielony od wielu, a powołany jak niewielu.

3. Wprawdzie pod żadnym względem Ci nie dorównuję, jednak zgodnie z Twym poleceniem i skromnie odwdzięczając się za Twój upominek, postarałem się dla Ciebie o *Kronikę* Euzebiusza, czcigodnego biskupa Konstantynopola⁷, obejmującą zarys całej historii. Ponieważ sam nie miałem tej książki, wypełnienie Twojego polecenia musiało ulec zwłóce. Zgodnie z Twymi wskazówkami znalazłem ją w Rzymie, u naszego krewnego, wielce świątobliwego Domniona⁸. On, dowiedziawszy się, że ta książka ma być dla Ciebie, pośpieszył zadośćuczynić memu pragnieniu. Skoro łaskawie mnie powiadomiłeś o miejscach Twego tymczasowego pobytu, stosując się do

³ W liście 4,2 adresowanym do Augustyna Paulin opisuje owe „pięć ksiąg” jako pięcioksiąg przeciwko manichejczykom. Nie jest znane jedno takie dzieło. Augustyn wspomina, że jednym z wysłanych dzieł było *De vera religione*. Badacze sugerują, że pozostałymi dziełami były: *De moribus ecclesiae catholicae*, *De moribus manichaeorum*, dwie księgi *De Genesi contra Manichaeos*. Wszystkie one powstały w latach 388–389. Wspomniane przez Augustyna (*Ep.* 31, 7) trzy księgi *De libero arbitrio* zostały przesłane przez samego Augustyna i nie należą do powyższych.

⁴ *Ep.* 4 w niniejszym zbiorze.

⁵ Zob. *Ep.* 25,2.

⁶ Zob. AUGUSTYN, *Wyznania* VI.

⁷ Paulin pomylił Euzebiusza z Cezarei, autora *Chroniconu* i innych dzieł historycznych, z ariańskim biskupem Euzebiuszem z Nikomedii, który został biskupem Konstantynopola w 339.

⁸ Brak o nim pewnych informacji. Był adresatem listu 50 św. Hieronima. Zarówno Hieronim (*Ep.* 47,3), jak i Palladiusz (*Historia Lausiaca* 37,12) wypowiadają się o nim jako o świątobliwym człowieku, przyrównując go do Lota.

Twych rad, napisałem do naszego ojca Aureliusza⁹, Twego kolegi w godności biskupiej¹⁰, aby, jeśli przebywasz teraz w Hipponie, zechciał Ci tam przesłać nasz list i dokonany w Kartaginie odpis *Kroniki* Euzebiusza. Poprosiliśmy świętych mężów, Komesa i Ewodiusza¹¹, znanych nam dzięki Tobie, który zaświadczyłeś o ich miłości, aby sami zechcieli dokonać odpisu: chodziło mi o to, żeby nie pozbawiać na dłużej ojca Domniona jego książki i żebyś Ty mógł zatrzymać otrzymany egzemplarz bez konieczności zwrotu.

4. Ponieważ niespodziewanie i niezasłużenie obdarzyłeś mnie swą wielką miłością, usilnie Cię proszę, abyś w zamian za tę kronikę czasów przysłał mi opis dziejów Twej Świątobliwości. Powiedz, „skąd ród Twój, z jakiego wielkiego domu”¹² Pan Cię powołał. Wyjaśnij mi, jak rezygnując ze związków naturalnych, przeszedłeś od matki, która dała Ci życie, do Matki dzieci Bożych¹³. Cieszy się ona wzrostem swej rodziny. Wyjaśnij, jak wstąpiłeś do królewskiego kapłaństwa (por. 1 P 2,9). Powiadomiłeś mnie, że w Mediolanie zasłyszałeś o mym skromnym imieniu w czasie Twego przygotowania się do chrztu. Obudziłeś moją ciekawość i spowodowałeś pragnienie poznania Twego życia. Ucieszyłbym się najbardziej, jeżeli czcigodny nasz Ojciec Ambroży Ciebie pociągnął do chrześcijaństwa albo wyświęcił Cię na kapłana¹⁴. W ten sposób mielibyśmy obaj wspólnego ojca w wierze. Jeżeli chodzi

⁹ Biskup Kartaginy (392–430), przyjaciel św. Augustyna, który pisze o nim z respektem i uznaniem (*Ep.* 22,41; 60,174), odznaczał się miłosierdziem wobec ubogich, gorliwością w szerzeniu kultu Bożego i w walce z kultami pogańskimi oraz donatyzmem i pelagianizmem. Zob. J. KOWALCZYK, *Aureliusz*, EK I 1134.

¹⁰ Paulin pisze dosłownie: „socium coronae tuae”. Termin *corona* był używany zarówno przez Paulina (*Ep.* 14,4; *Carm.* 14,89), jak i przez Augustyna (*Ep.* 33,5) na oznaczenie godności kapłańskiej i biskupiej.

¹¹ O Komicie wiadomo niewiele, natomiast Ewodiusz, biskup Uzalis (400–426), był przyjacielem św. Augustyna, któremu towarzyszył w Ostii, gdzie był świadkiem śmierci św. Moniki, i od którego przyjął chrzest (*Wyznania* IV 8,17). Zob. W. EBOROWICZ, *Ewodiusz*, EK IV 1441–1442.

¹² WERGIULUSZ, *Eneida* 8,114. W liście 5 (u Augustyna 27) znajduje się wzmianka, że tym, kto przedstawił Paulinowi dzieje Alipiusza, był sam Augustyn. Paulin, mimo że był obeznany z klasyczną literaturą pogańską, starał się unikać w swych dziełach odniesień do kultury pogańskiej (zob. *Ep.* 7,3). Pomimo to w jego listach znajduje się ponad dwadzieścia cytatów z Wergiliusza.

¹³ Czyli Kościoła.

¹⁴ Nie zachowała się korespondencja pomiędzy Ambrozym i Paulinem. Powyższe zdania są świadectwem bliskiej relacji pomiędzy nimi, świadczącej, że obaj znali się już przed rokiem 389. W liście 27 Ambroży chwala nawrócenie Paulina i decyzję o pozbyciu się dóbr materialnych. Sam Paulin wspomina wielokrotnie biskupa Mediolanu. W liście 32,17 mówi o relikwiach Protazego i Gerwazego znajdujących się w ołtarzu bazyliki, które zostały odkryte przez Ambrożego właśnie i przez niego przekazane Paulinowi (zob. *Carm.* 27,436–437).

o mnie, to Delfin¹⁵ ochrzcił mnie w Bordeaux, a Lampiusz¹⁶ wyświęcił mnie na kapłana w Barcelonie w Hiszpanii, zmuszony niespodziewanym gwałtem ludu, jednakże to miłość Ambrożego wykarmiła niegdyś moją wiarę i teraz wspiera mnie w moim kapłaństwie. W końcu to on zechciał wcielić mnie do grona swego duchowieństwa, tak że gdziekolwiek jestem, uważam się za jego kapłana.

5. Nie chcę pozostawiać Cię jednak w nieświadomości co do mojego dawnego życia pogrążonego w grzechu. Dowiedz się, że nie tak dawno zostałem wyrwany „z ciemności i z cienia śmierci” (Ps 106,14; Łk 1,79), aby oddychać powietrzem życiodajnego powiewu. Niedawno też przyłożyłem rękę do pług (por. Łk 9,62) i wziąłem krzyż Pański. Oby Twoje modły pomogły mi dźwigać go aż do końca. To będzie nagrodą dodaną do wszystkich Twoich zasług, jeżeli pomożesz nam dźwigać nasz ciężar. Święty bowiem – gdyż nie ośmielamy się nazwać go bratem – który pomaga cierpiącemu, będzie wywyższony „jak wielkie miasto” (Prz 18,19). A Ty zaiste jesteś „miastem leżącym na górze” (Mt 5,14) albo świecą zapaloną na świeczniku (por. Mt 5,15). Ty jesteś błyszczącym siedmiorakim światłem (por. Ap 1,12–13). My zaś ukrywamy się pod korcem grzechów. Odwiedź nas za pośrednictwem Twych listów. Niech nas ogarnie światło, w którym się znajdujesz, widoczny na złotych świecznikach. Niech Twoje słowa będą „światłością ścieżek naszych” (Ps 118,105), a „olejek Twej lampy namaści naszą głowę” (Ps 22,5). Nasza wiara rozpali się, gdy otrzymamy pożywienie umysłu i światło dla duszy z tchnienia ust Twoich.

6. Niech pokój i łaska Boża będą z Tobą i niech wieniec sprawiedliwości zostanie odłożony dla Ciebie w owym dniu, Panie i Ojcze zasłużenie najdroższy, najczcigodniejszy i wielce umiłowany. Prosimy Cię, byś pozdrowił w wielkiej miłości i z szacunkiem błogosławionych Twych towarzyszy i naśladowców Twej Świętobliwości, naszych braci w Panu, jeżeli pozwalasz nam się tak nazywać. Kierujemy te słowa do kościołów i do klasztorów

Również w innych pieśniach wspomina o Ambrozym, o odkryciu relikwii i o dyspacie z ariańską cesarzą Justyną (*Carm.* 19,324–328), o świętości Ambrożego (*Carm.* 19,141–154). Wiadomo także, że Paulin czytał niektóre dzieła Ambrożego, np. *De Spiritu Sancto, Expositio euangelii secundum Lucam* czy *De Abraham*, o czym dowiadujemy się z listów do Sewera (*Ep.* 23 i 24). Po śmierci Ambrożego Paulin utrzymywał korespondencję z następcami Ambrożego na stolicy w Mediolanie: Symplicjanem i Weneriuszem, który pochodził ze wspólnoty Delfina i Amanda z Bordeaux (*Ep.* 20,3).

¹⁵ Delfin, biskup Bordeaux (380–404), jeden z korespondentów Paulina. Zob. *Wstęp*, s. 16.

¹⁶ Był następcą św. Pacjana (zm. ok. 386–390) na biskupstwie Barcelony.

w Kartaginie, w Tagaście i w Hipponie oraz do wszystkich Twoich parafii i do wszystkich miejsc Tobie znanych w Afryce, i do wszystkich katolickich sług Pana. Jeżeli otrzymasz także rękopis należący do świątobliwego Domniona, racz go nam odesłać po sporządzeniu odpisów. Napisz, proszę, który z moich hymnów znasz. Posyłam Twej Świątobliwości jeden chleb, który symbolizuje Trójkę w Jej jedności¹⁷. Jeśli raczysz przyjąć ten chleb, uczynisz z niego eulogie¹⁸.

¹⁷ Zwyczaj wysyłania pobłogosławionego chleba jako znaku jedności wiary był dobrze znany w IV w. Mówi o nim Bazyli Wielki w swej *Regule* (133). W korespondencji Paulina zachowały się także inne ślady tego zwyczaju – gdy Augustyn wysłał chleb do Paulina (Augustyn, *Ep.* 31,9), Paulin do Augustyna (*Ep.* 4,5) oraz Paulin do Sewera (*Ep.* 5,21).

¹⁸ Dosłownie: „błogosławieństwo” lub „dar”. Pierwotnie wierni ofiarowali chleb jako dar na ucztę eucharystyczną, a niewykorzystany był błogosławiony i rozdawany jako wyraz wspólnoty braterskiej.